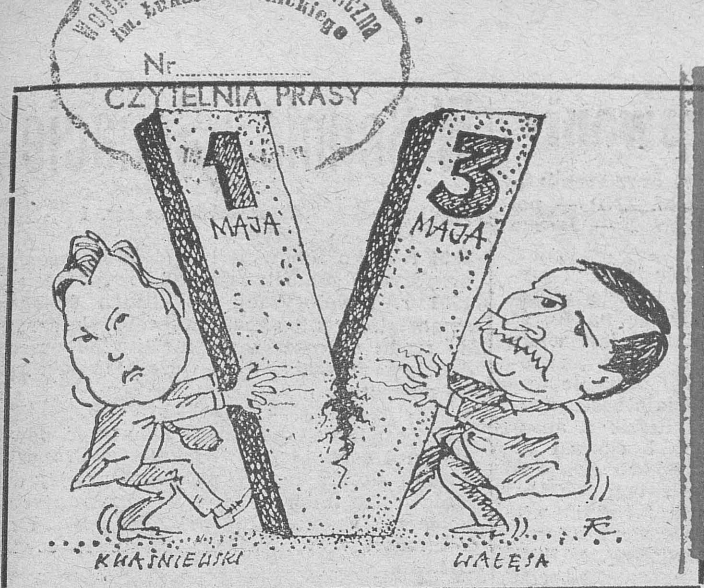




Zwykle o tej porze

Zwykle o tej porze roku wywieszano wielkie hasła, które miały jednoczyć klasę robotniczą i mobilizować ją do wielkich celów. Realnie zaś agitowały one do popierania jedynej słusznej linii. Teatralność tamtych gestów przybierała — bywało — samą ideę robotniczego święta. Tak dalece, że wielu do dzisiaj do staje wysypki na myśl, iż w MAJU można ot, po prostu świętować solidarność ludzi pracy, cieszyć się wspólnie ze spotkaniem z tymi, z którym przyszło żyć i pracować, borykać się z kłopotami i troskami o przyszłość.

Czy więc obchodzenie 1 Maja ma sens? Ufam, że tak, a dlatego między innymi, że czyni się to od stu już lat. Może teraz nawet bardziej niż

ciąg dalszy na str. 2

- ▽ Koncerty i występy artystyczne
- ▽ Majówki ▽ Festyny
- ▽ Imprezy sportowe i rekreacyjne

Skromnie lecz odświętnie

Przesunęli się akcenty tegorocznych świąt majowych. Rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja odzyskała należne miejsce w kalendarzu polskim. 3 maja to również święto Stronnictwa Demokratycznego.

Oto jak będziemy akcentować te „Dni” w naszym regionie.

BIAŁOSTOCKIE

Białystok. W środę, 2 maja w WDK „Budowlani” (ul. Legionowa 14/16) o godz. 17 odbędzie się koncert Chóru Muzyki Dawnej im. St. Moniuszki pod kierownictwem Kazimierza Klepackiego. W programie pieśni narodowe, patriotyczne i religijne.

ciąg dalszy na str. 2

Drożej za wyroby mięsne

Niedawno podawaliśmy informację o kolejnej podwyżce cen skupu żywca wieprzowego i wołowego. Wiadomo było, że podwyżki te są związane z podwyżkami cen na wyroby. WPPMs w Elku zdecydowało się na podwyżki 26 bm. Oto przykładowo: mięsa — kilogram golonki w sklepach firmowych (w nawiasie ceny w placówkach PSS w Suwałkach, tam gdzie występują różnice) kosztuje 11.100 zł (11.250), karkówki — 22.600 (22.050), schabu — 25.400 (24.900), żeberka — 11.400 (11.550), wołowiny bez kości — 15.900 (16.050); wędliny — kiełbasa toruńska — 23.900 zł, zwyczajna — 17.200, kabanosy — 43.800 (47.900), baleron — 38.400 (37.600),

szynka — 40.200 (39.350), poledwica — 43.200 (47.150) i boczek — 16.800 zł.

Od dziś więcej płacimy w sklepach mięsnych zaopatrywanych przez OPPMs w Białymstoku (dotyczy to też woj. łomżyńskiego); za kilogram golonki — 10.800 zł, schabu — 25.800, karkówki — 24.200, boczek — 12.900, wołowiny z kością — 6.500, baleronu — 38.200, boczek wędzonego — 14.400, szynki gotowanej — 39.800, poledwicy sopockiej — 50.500, kiełbasy toruńskiej — 23.100, krakowskiej parzonej — 23.600, zwyczajnej — 16.700 zł. Jak nas poinformowało kierownictwo przedsiębiorstwa, skala podwyżek waha się w granicach 15—20 proc. (gs)

Wczoraj na autogiekdach

Zastój w interesie

Dużo mniej niż zwykle, bowiem ok. 400 samochodów wystawiono na sprzedaż. W dalszym ciągu zainteresowanie głównie Fiatami 126p: W ciągu godziny, po otwarciu giełdy, wyjechało z nowymi właścicielami jedenaście maluchów.

Jeśli chodzi o większe samochody, zwłaszcza Fiaty 125p i Polonezy, nie mówiąc o markach zagranicznych, panuje wyraźny zastój. O klienta bardzo trudno i stał spore obniżki początkowych cen wywoławczych, sięgające nawet 15—20 proc. W poszukiwaniu nabywców mieszkańcy Su-

wałk przyjeżdżają do Białego Stoku a białostoczanin udają się do Warszawy a nawet i Poznania.

A oto niektóre wczorajsze notowania. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu:

FIAT 126p (1990) 18—19,5 mln zł; (1989) 1,7 tys. dol. USA; 17,3—18 mln zł; (1988) 13,5—13,6—15 mln zł; (1987) 8—10,5—11,5 mln zł; (1986) 1 tys. dol.; 9,5—10—11 mln zł; (1984) 6,5 mln zł; (1983) 6 mln zł (silnik z r. 1989), 6 mln zł;

ciąg dalszy na str. 3

Nominacje sędziowskie

Prezydent RP Wojciech Jarczyński wręczył 27 bm. w Belwederze nominacje sędziowskie.

Milo nam poinformować, że z rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa nominacje na sędziów Sądu Rejonowego w

Białymstoku otrzymali: Elżbieta Andrejczuk, Elżbieta Borowska, Małgorzata Danuta Korol, Jolanta Korwin-Piotrowska, Jarosław Włodzimierz Pawlik, Elżbieta Siergiej, Dorota Elżbieta Zarzecka. Gratulujemy! (ska)

Obraduje Kongres Stronnictwa Pracy

W Warszawie rozpoczęły się 28 bm. dwudniowe obrady III Kongresu Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy. Stronnictwo jest partią centrową. Głównym celem ugrupowania jest budowa nie-

podległej, w pełni demokratycznej Polski w oparciu o wartości społecznej nauki Kościoła. Prezesem Zarządu Głównego został Władysław Siła-Nowicki. Przewodniczącym Rady Naczelnej Stronnictwa wybrano Kazimierza Switonia.

Gazeta

Współczesna

DZIENNIK

Łomża
Białystok
Suwałki
Wyd. 1
Nr 84 (11 985)
Cena 400 zł

PONIEDZIAŁEK, WTOREK 30 KWIETNIA
— 1 MAJA 1990 r.

Imieniny: Poniedziałek: Bartłomieja, Jakuba, Ktaryzyny, Mariana, Adryjana, Szymona, Wtorek: Anieli, Filipa, Józefa

Kandydaci już zarejestrowani

Piątek, 27 bm., był ostatnim terminem zgłaszania kandydatów na radnych. Terytorialne komisje wyborcze przyjmowały propozycje do dwunastej w nocy. I rzeczywiście, zdarzało się tak, że kandydatury wpływały w ostatniej chwili. Maria Gałaszewska (SD) i Stanisław Panaszewicz (PSL) zdecydowali się walczyć o mandat w samorządzie miejskim w Elku dośownie o godz. 23. W związku z ich postanowieniem trzeba było wprowadzać zmiany na listach zaproponowanych przez partie, które ich wysunęły, trzeba też będzie uzupełniać skład komisji. Tak się bowiem złożyło, że M. Gałaszewska (ekonomistka) była członkiem Miejskiej Komisji Wyborczej, a S. Panaszewicz

(nauczyciel) — obwodowej. W związku z tym, że ordynacja nie przewiduje, by kandydaci brali udział w pracach komisji, będą musieli złożyć rezygnację z członkostwa.

Elk będzie miał 32 radnych. Wybrani oni zostaną w szóstym okręgu. W sobotę rano, kiedy rozmawialiśmy z Czesławem Piotrowskim — zastępcą przewodniczącego Miejskiej Komisji, nie było jeszcze dokładnych danych.

ciąg dalszy na str. 2

W intencji ofiar Katynia

Kilkumetrowej wysokości krzyż przepasany białoczerwoną szarfą, usypana z piachu mogiła z brzoźowym krzyżem, ołtarz złożony z kamiennych głazów i napis „Prawda was wyzwoli” — to najważniejsze elementy ołtarza poległych przy kościele pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego w Łomży, przed którym wczoraj, 29 bm. zebrały się tysiączne rzesze wiernych. Z inicjatywy Oddziału łomżyńskiego „Solidarności” i Komitetu Obywatelskiego zostało tu odprawione uroczyste

ciąg dalszy na str. 2

MANHATTAN TOURS Inc. U.S.A. UWAGA!!! 5-tygodniowy kurs intensywny nanki american-english

prowadzony przez lektorów amerykańskich — wszystkich specjalności oraz zajęcia w grupach zainteresowań. Zajęcia o godzinie 18.00 — grupy 20 osobowe — pełne zakwaterowanie

w okolicach Nowego Jorku — atrakcyjne wycieczki.

Cena: 2.000 USD + przelot + 300.000 zł
Wymagana zaawansowana znajomość języka angielskiego

URLOP W NOWYM JORKU czyli 10 dni atrakcji

cena 1.200 USD + przelot + 300.000 zł

W programie zwiedzanie Nowego Jorku, Filadelfii, Waszyngtonu, Endless Cavernes (niekończące się pieczary — cud przyrody) amerykańskiej Częstochowy — Doylestown oraz centrum światowego hazardu ATLANTIC CITY — organizatorzy zapewniają bezpłatnie żetony, do gier za które można wygrać

50.000 USD

Posiadamy jeszcze kilka miejsc w grupie na Florydę. Punkty przyjęć w Białymstoku

ul. Sienkiewicza 3 (MPIK) tel. 345-25, M. C. Skłodowskiej 13 tel. 269-56, ul. Zgoda 13 tel. 75-25-75 — centrum informacji.

Oraz w punktach: Łomża tel. 29-65, Zambrów tel. 32-65, Grajewo tel. 39-71, Suwałki tel. 62-938, Elk tel. 36-37.

g 2407-1

Sejmie i Senacie...

W sobotę zakończyło się na Wiejskiej trzydniowe posiedzenie Sejmu.

Sejm, podobnie jak dzień wcześniej Senat podjął Uchwałę w sprawie Katynia, w której wyraża przekonanie, że rząd Związku Radzieckiego wyjaśni także inne, nie wyjaśnione dotychczas kwestie oraz podejmie problem zadośćuczynienia. — Cała prawda o przeszłości będzie dla Polaków motywem nadziei, zrozumienia i pojednania — głosi uchwała.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym.

Uchwalono m.in., że bez względu na wiek na emeryturę będzie mogła przejść kobieta z 35-letnim stażem pracy i mężczyzna ze stażem 40-letnim. Postanowiono zachować uprawnienie premiera do przyznawania emerytury lub renty w szczególnym trybie.

Ponadto Sejm uchwalił ustawę, w której uważa za celowe niezwłoczne opracowanie przez rząd propozycji gruntownej przebudowy systemu emerytalno-rentowego i przedłożenie ich Sejmowi w takim terminie, aby system ten mógł wejść w życie od stycznia

ciąg dalszy na str. 2

Uwaga, Czytelnicy!

Następne wydanie „GAZETY” w środę, 3 maja — NA DWA DNI



Tak wilnianie demonstrowali przeciwko blokadzie paliwowej.

* WARSZAWA — Z okazji święta narodowego państwa Izrael, przypadającego 30 bm., prezydent Wojciech Jarczyński przesłał depeszę gratulacyjną do prezydenta Chaima Herzoga.



* MOSKWA — W Moskwie odbyło się spotkanie prezydenta ZSRR Michaiła Gorbaczowa z premierem NRD Lotharem de Maizierem, który przebywa w Związku Radzieckim z wizytą roboczą. Również w niedzielę minister obrony ZSRR, marszałek Dmitrij Jazow spotkał się z ministrem rozbrojenia i obrony NRD Rainerem Eppelmannem. Omówiono sprawy, związane ze zjednoczeniem dwóch państw niemieckich, stosunków dwustronnych między ZSRR i NRD w dziedzinie wojskowej, przyszłych stosunków między Układem Warszawskim i NATO.

* WILNO — Przewodniczący Rady Najwyższej Litwy Vytautas Landsbergis oświadczył, że rząd litewski odpowie wkrótce na list prezydenta Francji Francois Mitterranda i kanclerza RFN Helmuta Kohla, zalecający zawieszenie „skutków” deklaracji niepodległości republiki.

* Radio wileńskie podało w sobotę, że trzeba będzie zawiesić wydawanie niektórych publikacji z powodu wyczerpywania się zapasów papieru i różnych materiałów drukarskich. Od 1 maja wprowadza się racjonowanie niektórych artykułów żywnościowych.

* BUKARESZT — Ok. 15 tys. osób demonstrowało w niedzielę w Timisoarze, wznosząc okrzyki: „precz z komunizmem”, „precz z Iliescu”. Jak informuje z Timisoary korespondent AFP, demonstranci nieśli liczne plakaty i transparenty z hasłami wrogimi tymczasowemu prezydentowi kraju Ionowi Iliescu i rządowi w Bukareszcie.

* WARSZAWA — 27 bm. prezydent RP Wojciech Jarczyński spotkał się w Belwederze z prymasem Polski kardynałem Józefem Glempem. Rozmowa poświęcona była kluczowym, nurtującym społeczeństwo polskie problemom. (opr. ska)

EKSPRESEM

Motorem po śmierć

W sobotę po południu Zdzisław B. mieszkaniec Giżycka wybrał się na przejażdżkę motocyklem. Jadąc trasą Sulimy — Pieczurki, z nie wyjaśnionych okoliczności, stracił panowanie nad maszyną. W efekcie tego uderzył w przydrożne drzewo ponosząc śmierć na miejscu.

Po papierosy i alkohol

Wczoraj stwierdzono włamanie do restauracji w

ciąg dalszy na str. 2



Na dziś, w naszym regionie, białostoccy synoptycy przewidują zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami wzrastające do dużego, miejscami możliwe są opady deszczu. Temperatura maksymalna 15—17 st. C., minimalna 2—4 st. C., w nocy lokalne przegrywanie przymroki.

Dzień jutrzejszy podobny będzie do poprzedniego — nie przewiduje się istotniejszych zmian temperatur, zdaniem synoptyków — będzie przebiegał bez opadów. A w nocy też możliwe przymrozki. (II)

Skromnie lecz odświętnie

Ciąg dalszy ze str. 1

W czwartek, 3 maja w amfiteatrze miejskim (obok Teatru Laika) wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Kurpie Zielone”. Koncert rozpocznie się o godz. 16.30.

Mońki. 3 maja, po złożeniu o godz. 11.30 kwiatów przed pomnikiem, rozpocznie się o godz. 12 msza św. w kościele parafialnym. Nastąpi też wyświecenie sztandaru MK SD. O godz. 13.30 w Ośrodku Kultury rozpocznie się okolicznościowa akademicka.

Bielski Podlaski. 2 maja w Bielskim Domu Kultury o godz. 18 wieczornica poświęcona Konstytucji 3 Maja. Montaż słowno-muzyczny wykonają uczniowie LO im. T. Kościuszki.

Natomiast 3 maja w muszli koncertowej na Plantach odbędzie się „zielona dyskoteka”.

Czarna Białostocka. 3 maja festyn na stadionie „Skry” przy ul. Sportowej o godz. 14.

Hajnówka. 3 maja w Hajnowskim Domu Kultury o godz. 18 koncert Chóru Schola Cantorum Białostocznicy. Przed pomnikiem Konstytucji 3 Maja złożone zostaną wianki kwiatów.

Sokołki. 3 maja o godz. 16 odsłonięta zostanie, za inicjatywy Komitetu Obywatelskiego Ziemi Sokolskiej, tablica pamiątkowa poświęcona Dzieciom Ziemi Sokolskiej. W tym dniu odbędzie się też okolicznościowa akademicka.

ŁOMŻYŃSKIE

Główne uroczystości odbędą się w Łomży 3 maja. Zainaugurują je uroczysta Msza św. w Katedrze o godz. 10. Ok. godz. 11.30 — przemarsz pocztów sztandarowych ul. Giełczyńska i Szosa Zambrowska do auli UW.

W auli UW (ul. Nowa 2) o godz. 18 rozpocznie się koncert „Pieśń ojczyzna” w wykonaniu Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, który przyjedzie tuż po występie na Placu Teatralnym w Warszawie.

Tegorocznym obchodom towarzyszyć będzie wiele imprez sportowych i kulturalnych. W dniach 1-6 maja trwać będzie w Łomży jarmark wiosenny, połączony z prezentacją artystów amatorów i profesjonalistów oraz sprzedaż dzieł sztuki.

1 maja Teatr Laika zaprasza o godz. 12 na spektakl „Przygody małego lewka” (wstęp wolny).

W czwartek, 3 maja w amfiteatrze przy ul. Zjazd rozpocznie się festyn artystyczny. W programie m.in. koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Łomża”, występy zespołów „Kozieradki”, „Pinezka”, „Promyki” i „Sylaba” oraz kabaretu. Odbędzie się też pokaz tańca towarzyskiego.

O godz. 15 w Ośrodku WLKS „Narew” (przy starym moście) rozpocznie się festyn sportowo-rekreacyjny. Przewidziano pokazy modeli pływających i latających oraz sportów wodnych, krótki kurs samoobrony, ognisko i dyskotekę.

W sobotę, 5 maja w amfiteatrze przy ul. Zjazd — „Muzykorama” czyli prezentacja zespołów muzycznych z woj. łomżyńskiego. Początek o godz. 11. Natomiast o godz. 14 przy Szkole Podstawowej nr 9 rozpocznie się piknik dla dzieci i młodzieży, zaś o godz. 17 „Jazz nad Narwią” — koncert muzyki jazzowej i jazzowa dyskoteka przy starym moście.

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

DOSKONAŁA gospośka z referencjami potrzebna na stałe, Warszawa 44-78-36.

k 2521-0

ZATRUDNIĘ

szwaczki (chatupniczkę) na bardzo dobrych warunkach. Tel. 236-12. g 2476-1

U W A G A ATRAKCYJNE TOWARY ZAGRANICZNE! DUŻY WYBÓR — NISKIE CENY DOM TOWAROWY „SOLAR BIT” otwarcie 30 kwietnia 1990 r. czynny: 10—20

ul. Mickiewicza 50, Białystok tel. 415-393
DOSTAWA ZAKUPÓW RÓWNIEŻ DO DOMU
PRZY ZAMÓWIENIACH HURTOWYCH — ZNIŻKI!
k 2577-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego Zakład Transportu w Elku, ul. Podmiejska 3 informuje, że posiada do sprzedaży pojazdy, które nie zostały sprzedane w przetargu w dn. 10.04.1990.

1. Fiat 190NT33 ciągnik siodłowy nr rej. SUA 425Y, rok prod. 1977.
2. Jelcz 315 chłodnia nr rej. SUW 203H, rok prod. 1977.
3. Star A-29 żywiec nr rej. SUA 339Y, rok prod. 1975.
4. Star A-29 skrzyniowy nr rej. SUA 180Y, rok prod. 1978.
5. Star podwozie nr rej. SUC 720E, rok prod. 1977.
6. Star A-29 skrzyniowy nr rej. SUC 152V, rok prod. 1971.
7. Przyczepa D-83 żywiec nr rej. SUB 403P, rok prod. 1977.

Cena ww. pojazdów jest ceną umowną i wynosi minimum 20 proc. ceny wywoławczej l-go przetargu zgodnie z zarządzeniem Ministra Komunikacji z dn. 26.11.1982 r. k 2553-1

Kandydaci zarejestrowani

Ciąg dalszy ze str. 1

Członkowie komisji po nocnej pracy dopiero przystępowali do podliczeń. Wiadomo jednak było, że największą kandydatów zgłosił komitet obywatelski „Solidarność”. Na listach „S” znaleźli się m.in. znany w mieście chirurg — Józef Rejewski, 37-letni ceniony lekarz z tytułem doktora — Andrzej Gajdos, doskonali fachowcy z zakresu ciepłownictwa — Mariusz Filipkowski.

Listę branżowych związków zawodowych reprezentuje m. in. dyrektor ZOZ, lek. Anatol Tarasiewicz. Kandydatów wystawiło również Towarzystwo Miłośników Elku oraz Grodna i Wilna, a także grupy mieszkańców poszczególnych okręgów.

W Miejsko-Gminnej Komisji w Grajewie najwięcej zgłoszeń przyjęło od komitetów obywatelskich: „Solidarność” i Liberalny — Demokratyczny. Pierwszy reprezentuje m. in. 33-letni rolnik ze wsi Cypriki — Tadeusz Skredzki, drugi — 34-letni rzemieślnik Janusz Dziejma.

Polskie Stronnictwo Ludowe wśród innych zaproponowało Stanisława Namiotkę, który w minionej kadencji był za stopką przewodniczącego rady narodowej, jest prawnikiem w Wojewódzkim Biurze Geodezji z siedzibą w Grajewie. W poprzednim radzie działał też kandydat Stronnictwa Demokratycznego — nauczyciel Wiesław Jerulanek.

Nowy samorząd będzie miał 29 radnych, tyle też jednomandatowych okręgów wydzielono w mieście. O mandaty zabiegają również dwie osoby z Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej, a także grupa osób wysuniętych przez indywidualnych obywateli. Nie wszyscy kandydaci wyrazili zgodę na oznaczenie nazwisk nazwami partii bądź ugrupowań ich popierających.

Do Miejskiej Rady w Hajnowce na 28 miejsc zgłoszono 83 osoby. Wśród innych 28 kandydatów zaproponował komitet obywatelski, 12 — Białoruski Komitet Wyborczy, ośiem — PSL, siedem — SD, trzy — ZNP, pięć — Miejskie Porozumienie Związków Zawodowych. Jerzy Sirak — sekretarz komisji wyborczej poproszony w sobotę o charakterystykę kandydatów, zastrzegł, że jeszcze za wcześnie, członkowie komisji dopiero przystępowali do opracowywania danych, ale z po- bieżnego przeglądu widać, że o mandaty w samorządzie zabiega wiele wartościowych i znanych w mieście osób. Godni zaufania są kandydaci komitetu obywatelskiego: Bazył Dąbrowski — nauczyciel jęz. niemieckiego, Roman Franciszek Olszewski — chirurg, Elżbieta Maria Korwell-Rynarzewska — prokurator.

Wszyscy są młodzi i z pewnością będą mieli dużo zapału do działania.

Komitet Obywatelski zaproponował również Mieczysława Gmitra, (przewodniczący K.O.), młodego architekta — Mikołaja Nieścieruka i lek. wet. Jana Dynkowski.

Po raz kolejny do rady startują Mikołaj Buszko (dyrektor Hajnowskiego Domu Kultury), nauczyciel Bazył Iwanuk i chirurg Włodzimierz Mantiuk. Wszystkich trzech zaproponował Białoruski Komitet Wyborczy.

PSL reprezentuje m.in. lekarz stomatolog Helena Sapięszko, SD — młody handlowiec Czesław Hlasko (dotych-

czasowy radny) oraz rzemieślnik Jan Szumski, ZNP — polonistka z SP nr 2 — Janina Kozłowska.

Przedstawiciele komisji wyborczych w rozmowie z nami zwracali uwagę na to, że wśród kandydatów jest wielu ludzi młodych, sporo jest osób, które do tej pory nie wykazywały się działalnością społeczną, są też ludzie z autorytetem, znani i cenieni w swoich środowiskach zawodowych. Wnosić z tego należy, że nowo wybrani radni nie powinni być obciążeni rutyną, chociaż bez większego doświadczenia z pewnością będą pełni zapału i z racji swojej profesjonalności wniosą do samorządu cenny dziś element fachowości.

Terytorialne komisje wyborcze po przyjęciu i zarejestrowaniu kandydatów ustalą ich rejestr dla każdego okręgu i zarządzą drukowanie obwieszczeń. Obwieszczenia powinny być rozplakatowane najpóźniej w 15 dniu przed datą wyborów.

Listy kandydatów w poszczególnych okręgach po zarejestrowaniu będą oznaczone numerami w kolejności zgłoszenia. (ib)

Zwykle o tej porze

Ciąg dalszy ze str. 1

w kilkudziesięciu minionych latach?

Skromne są tegoroczne uroczystości pierwszomajowe. Szkoda. Jeśli ktoś mówi, że było to niegdyś nieautentyczne święto, to uczynmy je naszym. Obchodzimy je w poczuciu tradycji — tej, która każe składać kwiaty na warszawskiej Cytaeli, wszędzie tam, gdzie pozostał ślad robotniczej walki i pracy.

Niektórzy 1 Maja idą na mszę w dniu Św. Józefa Robotnika. Inni w związkowym gronie porozumiewają o rodzącej się bezrobociu. Ktoś inny z zadumą wspomina te rodzinne spotkania, baloniki na druciku, cukrową watę i piwko w Zwierzyńcu. To wszystko może być równoprawną barwą pierwszego majowego dnia. W czasie odzyskiwania normalności w naszym życiu, nienormalne byłoby o tym zapominać.

ZB. KRZYWICKI

W intencji ofiar

Ciąg dalszy ze str. 1

nabożeństwo w intencji polskich żołnierzy i oficerów poległych w Katyniu, Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Wśród ofiar byli także mieszkańcy Ziemi Łomżyńskiej.

Uroczystej mszy świętej przewodniczył ks. biskup sufragan Diecezji Łomżyńskiej — Tadeusz Zawistowski. Zarówno podczas modlitw jak i w homilii wiele uwagi poświęcono poniewierce narodu polskiego i jego determinacji w walkach o niepodległość i suwerenność. (kłos)

Z ziemi męczeńskiej do ojczynej

Wczoraj zakończyły się w Białymstoku tegoroczne obchody Miesiąca Pamięci Narodowej. Po uroczystej mszy, odprowadzonej w kościele Ducha Świętego, urna z ziemią pobraną z miejsc mordu żołnierzy polskich w Katyniu, Kałatach i Sopoćkiniach, została przewieziona na Cmentarz Wojskowy.

Ciąg dalszy na str. 7

W Sejmie i Senacie

Ciąg dalszy ze str. 1

1991 r. Sejm zobowiązał rząd do opracowania propozycji umożliwiających rozpoczęcie w 1991 r. rewolucyjnej wszystkich świadczeń emerytalno-rentowych. Zwrócono się zarazem do rządu o rozszerzenie możliwości przełączenia pracowników na wcześniejszą, niepełną emeryturę.

Sejm odrzucił poprawki Senatowi w nowelizacji ustawy prawo lokalowe. Propozycja Senatu dotyczyła wyłączenia spod jej działania wszystkich pracowni artystycznych, także zablokowania na 6 lat wypowiedni o mu lokali wykorzystywanych przez oświatę, kulturę, służbę zdrowia i pomoc społeczną.

Sejm nie przyjął ustawy o zezwoleniu na emisję radiowych programów wyborczych. Miała ona umożliwić prowadzenie kampanii wyborczej w wyborach do rad gmin nie tylko przy pomocy państwowej sieci środków emisji radiowej, ale także za pośrednictwem urządzeń nadawczych znajdujących się w dyspozycji poszczególnych partii, ugrupowań oraz instytucji prezentujących kandydatów.

W ciągu dwóch dni senatorowie wyczerpali porządek obrad 23 posiedzenia Senatu, z planowanego wcześniej na 3 dni.

Najdłużej, bo kilka godzin, trwała 27. dyskusja nad pakietem „ustaw policyjnych”. Wbrew wcześniejszym propozycjom Komisji Praw Człowieka i Praworządności, Senat przyjął bez zastrzeżeń ustawy: o urzędzie ministra spraw wewnętrznych, o policji i urzędzie ochrony państwa. Równocześnie przyjęto uchwałę proponującą powołanie parlamentarnej komisji nadzwyczajnej, która do końca br. przedstawi sprawozdanie z przebiegu reformowania resortu spraw wewnętrznych oraz wnioski w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej reformy MSW.

Weekendowe zgrzyły

Ochłodzenie

Od kilku dni chłód mocno dawał się we znaki nie tylko sadowniczym i warzywniczym uprawom. W Białymstoku równie skutecznie można było zmarnąć we własnym mieszkaniu jak na dworze. Po prostu przez spadkami temperatury wyłączono w mieście ogrzewanie. Przez wtorek i środę ekipy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej pracownicy przeregulowały armaturę w węzłach ciepłych i gdy robota była gotowa — wyszła na jaw nadgorliwość.

Tak samo było jesienią. Wcześniej zaczęły się ostre mrozy, a gdy wreszcie nastąpił rozruch sieci i zaczęło grzać — przyszła wiosna zima. Energetycy chcieli być przygotowanymi na każdą niespodziankę, więc „trzymali parametry wody ciepłowniczej”. Nawet były pretensje, że nie oszczędzają i niepotrzebnie „przeprzeważają pomieszczenia”. — Przecież — tłumaczy — rozruch — czy wyłączenie ogrzewania w tak rozległej pałę nie rurociągów jak w Białymstoku wymaga ze dwóch dni i masy roboty. Tym razem byliśmy na stabilność dobrej pogody. Zarzykowaliśmy wyłączenie i przeliczyliśmy się.

Do służb komunalnych i redakcji synpeli się skargi i protesty. W przychodniach lekańskich zrobiło się tłoczno. Odkurzone dawno nie używane grzejniki elektryczne. Dyspozytor WPEC pod numerem „993” miał dla nas wczoraj dobrych wiadomości. Nie otrzymał w sprawie grzania żadnych poleceń od wojewody i dyrektora WPEC, oznaczając, że „wzięto na przeczekanie”. Ciepła aura, zlagodnieją też lokatorzy, katar i humory. Na razie muszą się trochę pocieszyć.

Czy rzeczywiście muszą? Może wystarczy uwierzyć w długoterminowe prognozy pogody, które przygotowuje zespół niezłe wyposażonych i coraz rzadziej mylących się fachowców.

W większości polskich ośrodków system intuicyjnych decyzji i zgadywania udało się zastąpić czymś bardziej konkretnym. Białystok ma swoje metody: na Zenka oko i wróżby z fusów. (apo)

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

Zambrówie i Goniadzu. Sprawcy dostali się do obiektów od zaplecza. Ich łupem padły przede wszystkim alkohole, papierosy i słodycze.

Płonął lasy

W okolicach miejscowości Regiel (gmina Białystok) spaleniu uległo 20 ha młodnika iglastego. Natomiast w rejonie Hanus (gmina Płaska) ogień strawił 15 ha lasu. W obu przypadkach straty oceniane na 1 mld zł.

Skok za 25 mln

W Augustowie okradzione zostało mieszkanie. Włamywacze wynieśli magnetowid, telewizor, alkohol i inne rzeczy wartości 25 mln zł.

Czołowe zderzenie

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w niedzielę przed mostem w Płoskach. Polonez zderzył się czołowo z ciężarówką marki Jelcz. W wyniku tego dwie osoby poniosły śmierć. Samochód osobowy był tak zmiażdżony, że aby wydostać ciała, musiano karoserię rozciąć palnikiem. (g)

Branicki za Lenina ● Piłsudski nie zmieni 1 Maja...

W ręce samorządu

To była sesja historyczna. Zakończyła działalność organów przedstawicielskich w dotychczasowym kształcie. Ostatnie obrady białostockiej Miejskiej Rady Narodowej były więc okazją do podsumowania tego, czego udało się dokonać sposobnością podziękowania za wysiłek i życzeń — dla następców: żeby nowy samorząd wykorzystał wszystkie możliwości.

Kadencja trwała niecałe dwa lata, przypadająca na okres kryzysu. W sytuacji, kiedy wszystkim brakowało pieniędzy, nie można było spodziewać się, że Rada miała ich pod dostatkiem. Często trzeba było uszczuplać dotacje dla jednostek, żeby dofinansować inne dziedziny miejskiego życia. Można wspomnieć, że budownictwo mieszkaniowe podupadło, że MPK funkcjonuje nie tak jak powinno, że nie zlikwidowano deficytu ciepła, ale też należy zauważyć, że przybyły nowe szkoły, widać większą dbałość o nawierzchnie ulic, nastąpił rozwój telefonizacji. Dobrze układała się współpraca Rady z jej organem wykonawczym. Prezydent Jerzy Czaban otrzymał absolutorium prawie jednomyślnie (72 głosy — za, jeden — przeciw).

Ostatnia sesja zadecydowała o zmianie niektórych nazw ulic miejskich. I tak ul. Manifestu Lipcowego przywrócono nazwę Św. Rocha, Ostrowskiego — Grochowej, Juchnickiego — Sukiennej, Wesołowskiego — Suraskiej. Ul. Stalingradzkiej nadano nazwę Litewskiej, Kostki Napierowskiego — Wołyńskiej, Wiery Choraży — Zygmunta Starego, część ul. Swobodnej przemianowano na Dworską, a część ul. Lenina — na Jana Klemensa Branickiego.

Nowo projektowanym ulicom w osiedlach Wysoki Stoczek i Bagnówka nadano nazwy Hugona Kollataja, Komisji Edukacji Narodowej i Byszyckiej. Nie przeszedł wniosek o zmianę Alei 1 Maja na Józefa Piłsudskiego. Uznano, że Marszałek powinien być patronem znaczącej ulicy w mieście (i wyrażano przypuszczenie, że propozycja taką zgłosił nowy samorząd), ale stwierdzono, że nazwa 1 Maja — symbol święta robotniczego (niekoniunkcyjnie komunizacji) powinna być zachowana.

Wbrew wnioskowi o przekazaniu następcom decyzji o zagospodarowaniu przestrzennym śródmieścia Białegostoku,

radni większością głosów podjęli uchwałę w tej sprawie. Opracowany plan ma charakter długofalowy, realizowany będzie w ciągu co najmniej 15–20 lat. Za najistotniejsze uznano w nim to, by stabilny był tzw. szkielet śródmieścia czyli układ komunikacyjny, pozostałe elementy, jako tkanika wypełniająca, mogą podlegać przekształceniu.

Kontrolerskie radnych wzbudziła sprawa zmiany funkcji rynku przy ul. Bema. Ponieważ położony on jest na terenie dawnego cmentarza żydowskiego, ma tam — według projektantów — powstać park z symbolami upamiętniającymi ten fakt. Targowica przeniesiona będzie na obrzeża miasta.

Jaki wygląd przybierze Plac Zgromadzeń przy ul. Jurowieckiej? Na ten temat były propozycje (przedstawicielki KPN), żeby odbywały się tam miejskie uroczystości i w związku z tym powinna tam znaleźć się płyta Grobu Nieznanego Żołnierza, przeniesiona z Cmentarza Wojskowego.

Podjęto także uchwałę o zagospodarowaniu przestrzennym części innych osiedli m.in. Wysoki Stoczek, Przemysłowa, Jarosłowska, Pietrasze, Fasty-Bacieczki.

Akcentem podsumowującym kadencję były odznaczenia radnych. Złote odznaki „Za służbę Białostocką” wręczono przewodniczącemu MRN — Jerzemu Poljanowiczowi, Janinie Bańkowskiej i Piotrowi Krukowi, srebrne: Barbarze Derman, Wandzie Dzierżawskiej, Teresie Szajkowskiej, Teresie Święcickiej oraz Talsie Sadowskiej (członkowi komisji spoza Rady). (fb)

Gospodarka na rozjeździe

Co dalej?

Coraz więcej ludzi i to nie tylko tych na tzw. stanowiskach w gospodarce i administracji, ale także zwykłych śmiertelników zadaje sobie pytanie: co dalej? Co dalej?

Wobec systematycznego spadku produkcji, obniżania się realnej wartości plac, co nazywane jest oficjalnie „duszeniem inflacji”, sytuacja gospodarcza Polski i jej obywateli budzi uzasadniony niepokój.

Co więc robić? Czy faktycznie nie istnieje alternatywa wobec planu Balcerowicza? A jeżeli tak — czy jej kształt może rzeczywiście poprawić sytuację?

Na te pytania starano się odpowiedzieć na spotkaniu, jakie odbyło się w białostockiej SdRP z szefem zespołu Socjaldemokracji RP, który opracował taki właśnie program, dr. Wojciechem Wiśniewskim.

Zywa dyskusja toczyła się w zasadzie dwoma nurtami.

— Manewr gospodarczy, który nam zaaplikowała ekipa rządząca, przypomina leczenie gruźlika bankami. Kuracja ta niekoniecznie jest odpowiednia, ale przecież zawsze można ją zmienić. Tylko — czyim kosztem? — mówiono. — Jak to się dzieje, że mimo nadwyżki eksportowej w wysokości 3 mld dolarów, nadal zabiegamy o kredyty? Z istniejącego stanu rzeczy nie da się nazwać inaczej jak wyprzedzać gospodarki za waluty wymienialne.

— Z jakiej racji mam teraz wykupować swoją własność fabrykę? — spytał m.in. uczestniczący czynnie w dyskusji doc. Wiktor Pukiel. — Przecież z lwiej części moich poborów przeznaczonych na akumulację do przedsiębiorstwa powstało.

— Upodmiotowienie pracy nie zależy od szerokości łopaty. Może być jedynie wynikiem szerokiego zastosowania nowoczesnych technologii, w ślad za tym powinno iść urynkwienie plac, a nie cen.

Kolejnym nurtem dyskusji były problemy związane bezpośrednio z zaprezentowanym przez SdRP programem. Założono, że jest on zbyt ogólnikowy. Wiele uwag zgłoszono pod adresem propozycji dotyczących rolnictwa. Partia ta mocniej winna zauważyć, że cofnięcie dotacji do rolnictwa jest ewenementem w skali światowej. Ogólnie więc: nie to lekarstwo, czy... nie ta kuracja? Warto się nad tym zastanowić.

T. KALINOWSKI

KAPITALIZM — JEŚLI NIE

MOŻNA INACZEJ — TAKI

WYPACZENIA — NIE!

Opozycja bez gestów

Tak można najkrócej scharakteryzować główne założenia programu społeczno-gospodarczego Socjaldemokracji RP, które Rada Naczelna tej partii zaaprobowała w sobotę 28 kwietnia. Socjaldemokraci proponują inną niż wicepremier Balcerowicz drogę dojścia do gospodarki w pełni rynkowej — poprzez ożywianie produkcji a nie recesję. Opowiadają się też za systemowym interwencjonizmem państwowym w gospodarce, rzeczywistą wielością form własności oraz koniecznością prowadzenia przez państwo aktywnej polityki społecznej.

W sobotę mówiono także o udziale SdRP w wyborach samorządowych i — temat ten pojawił się w trakcie dyskusji nad programem wyborczym partii — problemie przerywania ciąży. W tej sprawie Rada Naczelna przyjęła stanowisko, w którym m.in. oprostowała zgłoszony przez grupę senatorów projekt ustawy antyaborcynnej.

Obserwatorów naszej sceny politycznej zapewne zainteresuje informacja, iż w trakcie dyskusji doszło do polemiki między liderami SdRP. Jej sekretarz generalny opowiedział się bowiem za jak najszybszym przejściem partii do otwartej opozycji. Zdaniem Leszka Millera socjaldemokratyczna koncepcja ładu demokratycznego w Polsce jest bowiem nie do pogodzenia z ideą nowej „siły przewodniej”. Natomiast Aleksander Kwaśniewski, przewodniczący Rady Naczelnej, apelował o powstrzymanie się od gestów mogących mieć tylko symboliczne znaczenie. Tym bardziej, iż — jak argumentował — SdRP już dziś, mimo jej skromnego udziału w rządzie, postrzegana jest jako partia opozycyjna. (ms)

UNIA-PRESS

Ważne dla cukrzyków

UWAGA, CZŁONKOWIE Stowarzyszenia Chorych na Cukrzycę

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego w Białymstoku Stowarzyszenia Chorych na Cukrzycę, 11 maja 1999 r. o godz. 14 w sali konferencyjnej Kuratorium Oświaty i Wychowania (Białystok, Rynek T. Kościuszki 9) organizuje szkolenie i zebranie sprawozdawczo-wyborcze, na które zaprasza swoich członków oraz osoby nie zrzeszone, dotknięte tą chorobą.

Zguby

W miniony piątek, na ul. Sienkiewicza (w pobliżu Białki) znaleziono klucze w skórzanym etui z niewielką sumą pieniędzy. Zgubę można odebrać w redakcji „GW”, pokój nr 5.

wonej oraz sklep PHS nr 24 przy ul. Kościuszki. Komunikacja miejska kursować będzie tak, jak w dni wolne od pracy. PKS — według rozkładu jazdy.

Stacja benzynowa przy ul. Nowożytna otwarta będzie w godz. 8–12. Stacja przy ul. Wojska Polskiego czynna jest całą dobę.

W ELKU

... handel i gastronomia pracują tak jak w niedziele i święta. W godz. 7–9 otwarte będą dyżurne sklepy spożywcze.

Komunikacja miejska kursuje tak jak w niedziele. Stacja benzynowa przy ul. Kilińskiego czynna w godz. 12–18, przy ul. Suwalskiej w godz. 7–13.

W GIŻYCKU

... handel i gastronomia pracują tak jak w niedziele i święta. Otwarte będą sklepy spożywcze w godz. 7–10: PSS nr 11 przy ul. Olsztyńskiej, nr 24 przy ul. Kościuszki i WCH przy ul. Wojska Polskiego oraz w godz. 10–17 sklep PSS nr 10 przy ul. Warszawskiej. Czynna też będzie cukiernia „Adam” — w godz. 10–14. Stacja benzynowa przy ul. Białostockiej otwarta będzie w godz. 7–14 a przy ul. 1 Maja — od 13 do 20. Komunikacja miejska kursować będzie tak jak w niedziele i święta. (m)

Protest w Giżycku — trwa

Są zdecydowani, stanowczy. Chcą walczyć do końca. Wierzą, że musi zwyciężyć zdrowy rozsądek. Bo dlaczego właśnie ich firma — uważana w woj. suwalskim za najlepszą, budującą szybko i tanio — ma być skazana na plajcie.

Komitet protestacyjny Giżyckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego tworzą przedstawiciele obu związków zawodowych i rady pracowniczej. Ta akcja jest ostatecznym sposobem ratowania firmy. Zażądali spotkania z władzami wojewódzkimi i przedstawicielami jednostek finansujących. Jeśli nie osiągną porozumienia — wyjdą na ulicę.

Na spotkanie w czwartek, 26 kwietnia zjawili się wszyscy zainteresowani: przedstawiciel wojewody, dyrektorzy, oddziałów PKO w Suwałkach i Giżycku, prezesi pięciu miejscowych spółdzielni mieszkaniowych i komitet protestacyjny. Przewodniczący komitetu — Jacek Sasin odczytał żądania: sprawiedliwego podziału środków kredytowych w województwie, dwudziestu miliardów zł kredytów dla giżyckich spółdzielni i większej aktywności miejscowego PKO.

— Kiedy nasi inwestorzy będą budować? Kiedy skończy się dyskryminacja? Dlaczego w Suwałkach i Elku budowy są realizowane a na nasze nie ma funduszy? Nie chcemy pieniędzy, których nie ma, ale żądamy aby te, które są, dzielić sprawiedliwie.

W kilkogodzinnej dyskusji padło wiele gorzkich słów — o tragicznym stanie budownictwa, nowych zasadach ekonomii i starych przyzwyczajeniach, beznadziejnej sytuacji tych, którzy jeszcze liczą na własne „M”.

Prezes spółdzielni mieszkaniowej w Giżycku — Wiktor Tworogal:

— Nasz wykonawca znalazł się w tragicznej sytuacji. Nam też grozi widmo upadłości. Musimy zakończyć przynajmniej te budowy, które zaczęliśmy. A chodzi tylko o dwa budynki. Cóż to jest wobec kilku tysięcy oczekujących. Nie możemy przecież wyłączać pieniędzy od ludzi oczekujących na mieszkania bo oni ich po prostu nie mają. Niektórzy już rezygnują...

Przewodniczący rady spółdzielni mieszkaniowej w Rynie — Roman Hubicki:

— W PKO powiedziano nam, że do końca roku nie mamy szans na kredyty. Cóż więc zaproponować naszym członkom? Tylko miejsca pod mostem. Po latach za to wszystko my będziemy odpowiadać. Dlatego nie śledymy bezkarnie, robimy coś, smielimy tych na górze, którzy nie rządzą...

Dyrektor Wydziału Architektury i Budownictwa UW — Henryk Glowicki:

— Na jutro wojewoda jest umówiony z prezesem PKO — Marianem Krzakiem. Przedstawi tragiczną sytuację w budownictwie. W tej chwili protestują już cztery przedsiębiorstwa w województwie.

Jeśli chodzi o Suwałki, na 21 budynków mieszkalnych realizuje się obecnie dziewięć. Reszta jest wstrzymana. Trzeba będzie tak zrobić i w Giżycku. Dla Spółdzielni „Mamry” mam propozycję: jeśli nie macie pieniędzy, z 3 tys. oczekujących wybierzcie 100–200 osób, które zechcą uiszczyć przedpłaty...

Czy tacy się znajdują, a jeśli nawet czy jest to właściwy sposób rozwiązania problemu?

Dyrektor Oddziału PKO w Suwałkach — Lech Kuranowski:

— Chyba zaszło tu nieporozumienie. Obowiązują teraz nowe zasady ekonomiczne. Nie ma już, jak dawniej, pieniędzy od państwa, skończyły się limity. Możemy wypłacić tylko tyle, ile wpłacają mieszkańcy województwa. Popieram wasz protest, jednak — zgodnie z zarządzeniem naszej centrali — możemy angażować środki w wysokości pięć-krotnego przyrostu zadłużenia z ub.r. tj. 110 mld zł, podczas gdy województwo potrzebuje czterystu miliardów...

Dużo wątpliwości wywołały wysokości kwot już wypłaconych przez PKO: Suwałki — 24 mld zł, Elk — 8 mld zł, Giżycko — 4 mld zł. Zdaniem przedstawicieli banku środki te zostały zaangażowane prawidłowo i proporcjonalnie.

Protestowano też przeciwko stwierdzeniu, że gdyby w latach 1987–89 budowano w Giżycku więcej, byłoby w tej chwili większe możliwości kredytowe.

— Działalność ta zasada: nie miałeś i nie będziesz miał, a więc jedna dyskryminacja po drugiej — powiedział dyrektor GPB — Jan Ziemiński.

Komitetu protestacyjnego nie przekonały argumenty drugiej strony, która obiecała do poniedziałku postarać się o dodatkowe fundusze. Akcja protestacyjna trwa. Jak mówią w Giżyckim Przedsiębiorstwie Budowlanym — nie dla hery i draki, ale po to aby się ratować.

JOLANTA PIOTROWSKA

Komunikacja miejska

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Białymstoku informuje, że w związku z zamknięciem ruchu kołowego na Rynku Kościuszki (od ul. Kilińskiego do ul. Sienkiewicza) i ul. Legionowej (od ul. Kilińskiego do ul. Sienkiewicza) 3 maja w godz. 17.30–19.30, linie „4”, „5”, „7”, „8”, „19” będą miały częściowo zmienione trasy:

* autobusy linii „4” i „7” jadące z ul. Mickiewicza będą kursowały Aleją 1 Maja z ul. Sienkiewicza — Rynek Kościuszki i ul. Legionowej;

* autobusy linii „5” z ul. Pałacowej będą miały objazd Aleją 1 Maja, ul. Sienkiewicza — Rynek Kościuszki i dalej stałą trasą.

* autobusy linii „8” z ul. Pałacowej będą kursowały Aleją 1 Maja — ul. Sienkiewicza — ul. Legionową i dalej swoją trasą.

W tym czasie nieczynne będą przystanki autobusowe usytuowane na ul. Rynku Kościuszki przy kłnie „7bn” oraz na ul. Legionowej przy parku (dotyczy linii „8” i „19”). (cis)

Wczoraj na autogiekdach

Zastój w interesie

Ciąg dalszy ze str. 1

(1982) 550 dol. albo 6,5 mln zł; 5–5,6 mln zł; (1981) 4,5–4,8–4,9–5,6 mln zł; (1980) 4,5–5,1–5,5 mln zł; (1979) 3,6 mln, a także 5 i 1.6 mln (17) zł; (1978) 3,2 mln zł (silnik z r. 1985); 3,6–4,5 mln zł; (1977) 3,9 mln zł; FIAT 125p (1989) 19,5 mln zł; (1988) 18–18,5 mln zł; (1986) 1450 dol.; 16–16,3 mln zł; (1985) 13 mln zł; (1983) 9 mln zł; (1982) 7 mln

zł; (1981) 4,5 mln zł; (1980) 6,5 mln zł; (1978) 3,5 mln zł. POLONEZ (1990) 3950 dol., skiadak — 31 mln zł; (1989) SLE z grudnia — 34 mln zł lub zamiana na Fiat 125p; (1988) 2,3–2,8–3,1 tys. dol.; (1987) 1850 dol.; (1985) 1,6 tys. dol.; 18–19 mln zł; (1984) 13,5 mln zł; (1981) 13 mln zł. ZADA (1989) 2,8–3,3–3,8 tys. dol. (ostatnia cena dotyczyła grudnia); (1988) 3–3,3 tys. dol.; (1981) 7 mln zł; (1980) 7,3 mln zł. (h)

W BIAŁYMSTOKU

... 26 kwietnia (poniedziałek) cała sieć handlowa i gastronomiczna oraz usługowa pracować będzie jak w dzień powszedni, bez skróconej i wyłączeń.

1 maja (wtorek) obowiązywać będzie harmonogram niedzielny. Dyżurować będą poza tym w godz. 10–16 sklepy cukierniczo-napojowe; nr 64 przy Alei 1 Maja, nr 126 przy ul. Wyszyńskiego, nr 134 przy ul. Prochniaka oraz nr 133 przy Alei 1 Maja.

Natomiast we środę (3 maja) placówki handlowe, usługowe i gastronomiczne czynne będą jak w dzień powszedni, czyli bez zmian.

Poczta informuje, iż 1 maja br. służba w placówkach pocztowo-telekomunikacyjnych będzie przebiegała jak w każdą niedzielę tj. w Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym Białostoku i okienko telekomunikacyjne, czynne całą dobę, a Urząd Przewozu i Wymanii Poczty Białostok 2, placówki w siedzibach urzędów miast i gmin oraz urzędów gminnych — w zakresie telekomunikacji — w godz. 9–11.

(c) Komunikacja miejska funkcjonować będzie według rozkładu świątecznego.

W HAJNÓWCE

... sytuacja będzie podobna. Poniedziałek — to normalny dzień pracy sieci handlowej, usługowej i gastronomicznej. Natomiast wto-

rek, 1 maja poza „Delikatesami” czynnymi do godz. 13 — handel, gastronomia i usługi pracują jak w niedzielę.

Stacja benzynowa czynna będzie w godz. 8–13.

W BIELSKU PODLASKIM

... placówki handlowe oraz prowadzące usługi i gastronomiczne, w poniedziałek pracują normalnie. We wtorek natomiast tak jak w

godz. 8–15.

(tk)

Informator świąteczny

każdą niedzielę. Jedynie sklep delikatesowy przy ul. Mickiewicza czynny będzie w godz. 7–15.

Stacja benzynowa pracować będzie w godz. 8–15.

W ŁOMŻY

1 maja pracują następujące sklepy:

— Sklep PHS przy ul. Księżnej Anny — w godz. 10–15;

— Monopolowy PHS ul. Długa — w godz. 13–17, Spółdzielni Inwalidów przy szpitalu — w godz. 7–13, HSI ul. Księcia Janusza I — w godz. 7–13, PSS przy Alei Legionów — w godz. 7–11, PSS przy ul. Farniej — w godz. 7–12, ul.

Malachowskiego — godz. 7–18, ul. Prusa — godz. 7–11, ul. Wyszyńskiego — godz. 7–11, PSS nr 24 przy ul. Wojska Polskiego — godz. 7–11, nr 26 przy tej samej ulicy — w godz. 7–11, nr 37 ul. Bema — godz. 7–13, nr 32 ul. Długa — godz. 7–13, placówka handlowa przy ul. Sadowej — w godz. 7–11, przy ul. Długiej — godz. 7–13, „Delikatesy” — w godz. 10–13, nr 23 — ul. Księcia Janusza I — w godz. 7–11, ul. Bernatowicza —

w godz. 7–10, Plac Niepodległości od 7 do 11.

W przeddzień i na jutro 1 maja handel towarzyski pracuje jak w każdy normalny dzień.

(nom)

W SUWAŁKACH

... handel i gastronomia pracują 1 maja tak jak w niedzielę. Czynne będą dyżurne sklepy spożywcze: PSS nr 3 przy ul. Armii Czerwonej, nr 4 przy ul. Kościuszki, nr 7 przy ul. Nowotki, nr 1 przy placu M. Konopnickiej i nr 25 przy ul. Nowomiejskiej, GS nr 4 przy ul. Andersa i ul. Utrata, sklep firmowy Spółdzielni Mieczarskiej przy ul. Armii Czer-

Kapitan „ZIOMEK” (2)

BIELICKI został aresztowany 16 listopada 1939 r. na ul. Kościuszki. W tym dniu aresztowano jedenastu jego bliskich współpracowników, których znał Majchrzak i wiedział gdzie ich szukać. Uwięziono też żonę kapitana — Wandę. Aresztowania uniknął jedynie kpt. Switalski, który w tym czasie był na Litwie.

Kpt. Bielicki miał przy sobie pistolet Vis, którego nie zdążył użyć, a u innych aresztowanych także znaleziono broń. Gestapowcy wszystkich poddali okrutnemu śledztwu, a szczególnie Bielickiego. Chodziło im o innych konspiratorów, ukrytą broń, plany dywersji i wywiadu. Pomimo bestialskiego śledztwa, nikt nie załamał się i nie i nikogo nie wydał. Uchroniło to przed aresztowaniem wielu ludzi; w tym również ojca i mnie, bowiem Bielicki z niektórymi konspiratorami ze sztabu, często bywał w naszym domu.

W listach przesyłanych tajną drogą z więzienia, aresztowani powiadomili pozostałych



Kapitan Stanisław Bielicki „Ziomek”.

na wolności konspiratorów, że zdradził ich Majchrzak i błagał, żeby za to zapłacił mu kula.

Śledztwo trwało do początku kwietnia 1940 r., lecz nie dało rezultatu. Gestapo miało jednak dowody w postaci broni i meldunki agenta, a to wystarczyło na skazanie. Aż dwa sądy niemieckie rozpatrywały sprawę kpt. Bielickiego i towarzyszy. Najpierw *Standgericht* w Elku, a potem — w kwietniu 1940 r. sąd Okręgowego gestapo w Tyliczu. Wszyscy aresztowani zostali skazani na kary śmierci. Ta wieść szybko obiegła Suwalszczyznę. Oczekiwano na wykonanie wyroku.

Siedzieli odizolowani od świata i od siebie grubymi murami carskiego więzienia w Suwałkach. Każdy dzień, ranek, wieczór mógł być w ich życiu ostatnim. Oczekiwali tego, co z każdą godziną zbliżało się nieuchronnie. Aleksandra Kujalowiczówna, zwana Oleńką, pisała w listach przesyłanych tajną drogą do rodziny.

Oto list z 18 kwietnia 1940 r.
„Najukochańsi Rodzice! Ostatni raz piszę do Was. Wczoraj jedenastu mężczyzn i ja dwunastą stępną w szeregu na podwórku więziennym i potem — wszyscy jesteście skazani wyrokiem sądu na śmierć”. Dziś, kiedy ostatni raz patrzę na świat, staje przede mną całe moje życie. Jestem dumna, że mam takich rodziców, że mnie tak wychowali. Bądźcie pewni, że nie splamiłam swej duszy żadnym złym czynem... Przebaczenie, jeśli byłam powodem zmartwień... Oleńka”.

W następnym liście skierowanym do rodziców, Oleńka pisała:
„Dziwnie jest uczucie skazańca. Odczuwa ból śmierci. Na tym świecie nie ma szczęścia, ale ta niepewność, co będzie, kiedy serce przestanie bić, duch opuści ciało, przeraża mnie. Już nie nie zmienię wyroku. Za to, że jestem Polką, muszę opuścić ten świat, bo tu jest za ciasno. Zginę, jak miliony bohaterów za Ojczyznę. Takie jest moje przeznaczenie. Chwilami zdaje mi się, że to sen, ale niestety to jawna prawda, twarda rzeczywistość — muszę umrzeć. Pragnę, by Janka i Irka szły w życiu moimi śladami, by jak ja nie uległy żadnym złym wpływom. Polki muszą być moralne, dumne i szlachetne... Nie zapominajcie o mnie... Oleńka”.

W piątek, 26 kwietnia 1940 r. szef Gestapo — Macholl, otrzymał z Tylicza zatwierdzenie wyroków skazanych i rozkaz ich rozstrzelania. Kilku *Volksdeutschen* polecił wykopać dół w Szwajcarskim Lesie, w pobliżu wsi Biała Woda. Tego dnia wieczorem wataha żandarmów, dowodzona przez oberleutnanta Vojtkę i leutnanta Piko, przewiozła skazanych na miejsce kaźni, a wraz z nimi nauczycielkę z Suwałk — Marię Smolarek, u której podczas rewizji znaleziono pistolet.

Przy rozstrzelaniu asystowali gestapowcy: Macholl, Diebus, Schalis, Schwind i Pukas. Salwa żandarmów przerwała życie kpt. Bielickiego — „Ziomek” i ludzi jego sztabu. Wraz z nim w bratniej mogile spoczęli: Aleksandra Kujalowiczówna, Antoni Trochim, Józef Korejwo, Władysław Januszewski,

Ciąg dalszy na str. 5

Okrągła trzydziestka mija właśnie od tamtego wydarzenia. Był rok 1960. W marcu powołano komitet pierwszomajowy. Cały kwiecień trwały przygotowania. Typowano tych co pójdą w pierwszym szeregu i w dalszych. Ustalano miejsca zbiórek; kolejność przemarszu kolumn; ostrzeżono kogo trzeba, aby na dekorację pieniędzy nie żałował i aby frekwencja była na sto procent.

Był też jeszcze program szczegółowy: kto, gdzie i przy kim na trybunie; kto złoży meldunek; kto wznosić będzie okrzyki; kto i komu da wiązanek. Da albo...

Przewidziano defiladę lotniczą.

— Gdyby były jakieś kwiaty — rozumiecie, wiecie, to może by je zrzucić — usłyszało kierownictwo Aeroklubu.

Na lotnisku przygotowywano się skrupulatnie: polecą nad „korytem” ul. Lipowej, potem nad trybuną ustawioną tego roku vis a vis Domu Towarowego „Społem” (obecnie jest tam sklep *Agricoopu*), potem wzdłuż ul. Kilińskiego. Następnie skręt w prawo i powrót na lotnisko. Na czele dwa „kukuruźniki” w szyku, za nimi „Złiny”, następnie samolot holujący szybowiec, a na końcu Konrad na „Storchu FI-156 SP-BAS” należący do lotniczego pogotowia ratunkowego. To on zrzuci wiązanek kwiatów na trybunę.

Wybór maszyny i pilota nie był przypadkowy. Leciwy polniemiecki „Storch” stanowił

Po tłumach przeleciał jęk przerażenia. Trybuna honorowa na chwilę jakby opustoszała. Bez względu na stanowisko każdy chował głowę gdzie mógł. Tymczasem samolot wyskoczył w górę...

rewelację lotniczą ostatniej wojny jako samolot łącznikowy i zwiadowczy hitlerowców. Startował niemalże pionowo, a przy lądowaniu pod silny wiatr prawie że się cofał do tyłu. Mógł więc startować i lądować na niewielkim terenie. Właśnie niezwykłym

dnie z instrukcją i przewidywaniami szefa. Niektórzy wtajemniczeni z trybuny wypatrywali „Storcha” i szykowali się do przechwycenia bukietu. Samolot łatwy był do rozpoznania po nieproporcjonalnie długich gołenich podwozia. Wyglądały jak wyciągnięte

Bukiet dla władzy

właściwości „Storcha” przywódcą włoskich faszystów Mussolini zawdzięczał swoje uwolnienie z aresztu marszałka Pietro Badoglio.

I przyleciał Otto Skorzeny na tych skrzydłach i wykradł 12 września 1943 r. włoskiego dyktatora, przedłużając mu tym samym życie o półtora roku.

Konrad, choć niepokorny, należał do elity białostockich pilotów, nie tylko Aeroklubu, ale i lotniczego pogotowia ratunkowego.

Wylecieli o oznaczonej porze. Wszystko przebiegało zgo-

nogi bociana ładującego na gnieździe.

Pojawił się wreszcie i przed Ratuszem obniżył swój lot. Nad trybuną był na wysokości niewiele przekraczającej 10 metrów. I wtedy rozległ się suchy trzask. Samolot śmigłem i podwoziem zaczął o druty rozpięte na niewielkich wysięgnikach między Domem Towarowym „Społem” i budynkiem mieszkalnym po drugiej stronie jezdnii.

Po tłumach przeleciał jęk przerażenia. Trybuna honorowa na chwilę jakby opustoszała. Bez względu na stano-

Zaigane lata siedemdziesiąte

Rozmowa z JANUSZEM ROLICKIM, autorem książki „Edward Gierek, przerwana dekada”

Wielu dawnych działaczy politycznych wypowiada się publicznie. Edward Gierek wciąż milczał. Znalazł się jednak ktoś, kto to milczenie przerwał. Janusz Rolicki — dziś szef „Interpressu-Filmu”, kiedyś wybitny reportażysta, autor wielu zbiorów reportaży i paru powieści, który w latach siedemdziesiątych kierował publicystyką kulturalną TVP.

— Jak Pan skłonił Edwarda Gierka do mówienia? Wielu dziennikarzy odchodziło z

kwitkiem sprzed „lekkiej uchylonej bramy” po stanowczej odmowie Stanisławy Gierkowej. „Jest na emeryturze. Dajcie mu spokój”.

— Przesłałem byłemu pierwszemu sekretarzowi konspekt naszej rozmowy, podałem, co by mnie w niej najbardziej interesowało. Zgodził się, gdy zrozumiał, że nie chcę robić z tego sensacji, a uczciwie pokazać jego całe życie. Od urodzenia po dzień dzisiejszy, szczególnie zaś dekadę lat siedemdziesiątych, najbardziej zaigany kawałek naszej historii. Gdy pani przeczyta tę książkę, zrozumie dlaczego tak

Europolis—dla ofiar trzęsienia

W grudniu br. w Armenii rozpocznie się budowa nowego miasta dla 200 tys. osób spośród 700 tys. pozabawionych dachu nad głową na skutek trzęsienia ziemi w 1988 r. Miasto, które otrzyma nazwę Europolis, powstanie dzięki międzynarodowej pomocy finanso-

wej, szacowanej na 500 mln dolarów. Projekt ma być zrealizowany w ciągu 10 lat — poinformował jego główny konstruktor, Holender Robert Nieland. Prace rozpoczną się 7 grudnia br., w drugą rocznicę tragedii w wyniku której zginęło ok. 25 tys. ludzi.



mówię. Wychodzą tu fakty i prawdy, o których w ogóle nie mieliśmy pojęcia.

— Czego one konkretnie dotyczą?

— Czytelnicy znajdą to w książce.

— Na jakiej pozycji ustawił się Pan w czasie tej rozmowy? Zaczepnej, atakującej, potakującej?

— Na pozycji człowieka nieźle zorientowanego w sprawach politycznych. Nie stawiałem głupich pytań, nie robiłem wywiadu, na klęczkach, ale też nie byłem agresywny czy arogancki. Dlatego nasza rozmowa, trwająca kilka dni w listopadzie i grudniu ubr., miała bardzo dobrą atmosferę. E. Gierek był zawsze człowiekiem otwartym na ludzi, życzliwym i to mu pozostało, choć oczywiście jest dziś także człowiekiem rozgorzconym.

— Czy E. Gierek znał pańskie reportaże z dawnych lat, demaskujące, oskarżające polską gospodarkę i wszystkie jej nieudolności?

— Nie wiem. Nie byłem mu jednak postacią nie znaną. Spotkaliśmy się wcześniej przy jakichś okazjach dwa-trzy razy.

Rozmawiała
ANNA SZYMANSKA

Kobiety potrafią

Wbrew powszechnie panującej opinii o dominacji mężczyzn jest wiele dziedzin będących domeną kobiet. A oto jeden z nich, sportowych rekordów, ustanowionych przez kobiety. Wzrostło się przepłynąć wpraw Kujalowskiej — od Dover do Calais i z powrotem. Jednak absolutny rekord na tym dystansie nie należy do mężczyzny lecz do kobiety Holenderki Ireny Van der Horst, która przepłynęła cieśninę między Anglią a Francją w czasie 11 godzin 15 minut. (PAD)

W kilku wierszach

* 30 kwietnia br. w Zespole Szkół Zawodowych Hajnowce odbędą się spektakle: „Lekcja” wg Vaitkusa „Obłok w spodniach” Majakowskiego w wykonaniu Teatru „PRO” z Białegostoku. Początek imprezy godz. 18. (jc)

Banknoty dla niewidomych

Jeszcze w tym roku bank planuje emisję banknotów, których wartość potrafią odróżnić niewidomi. Z zewnątrz pieniądź nie będą się niczym różnić od zwykłych. Jednakże będą na nich naniesione niewidoczne dla oczu, lecz rozróżnialne po namacaniu — symbole. Pozwoli to niewidomym łatwo określić wartość każdego banknotu. (PAD)

stadionach nigdy ich nie było. Sportowiec za swoją waleczność chce, oprócz gratulacji, jeszcze i sympatii...

* Siwowłosa czupryna, dostojna sylwetka. Przez wiele lat Zygmunta Szelest był związany z pejzażem Białegostoku. Będąc w szczytnym wieku podglądał Zygmunta Szelest

Profec

ta gdy rzucał oszczepem ogrodzie przy ul. Grunwaldzkiej. Miałem ku temu doskonałą okazję, bo mieszkaliśmy w sąsiedztwie. Być może pod jego wrażeniem, a Szelest był wszechstronnym lekkoatletą, biegł na 100 metrów, skakał w dal i o tyczce, zaczął uprawiać też dyscyplinę. Potem, gdy na stałe wyjechał do Warszawy i pracował w Akademii Wychowania

Było to przed laty na Stadionie Dziesięciolecia podczas Memoriału im. Janusza Kusocińskiego. Siedziałem na ławce tuż przy ogrodzeniu z Zygmuntem Szelestem. Janusz Sidło wice mistrz olimpijski w rzucie oszczepem, odczuwał ból lokcia. Był po kolejnej ostrej kontuzji. Rzucał ostrożnie, by nie zerwać dopiero co krzepniętych mięśni. Oszczep jego lądował mimo to pod granicą 80 metrów. Konkurencji nie wygrał. Wtedy z trybun rozległy się gwizdy. Zawsze uśmiechnięty i pogodny Zygmunta Szelest spoważniał i powiedział:

— Najlepsze w tym dniu ma przypaść zwycięstwo, szacunek i pokłony. Dla pokonanych oklaski za trud, który wprawdzie nie zaowocował ale był.

— A co z gwizdami? — zapytałem nieśmiało.

— Pragnąłbym, ażeby na

ZYGMUNT SZELEST często odwiedzał Białystok i był gościem na stadionie w Zwierzyniecu na różnego rodzaju zawodach. Na zdjęciu (z prawej) w rozmowie z autorem artykułu.

Rolnik na zagrodzie równy wojewodzie. W czy-
stej teorii może to i
prawda, w skomplikowanej
praktyce bywa różnie. Gdyby
rozycja zapewniała mu kom-
fort psychiczny, niech wła-
ściel pluga, kopaczki i „Bizo-
a” czuje się jak sam premier
lub przynajmniej minister bez
teczki, która w naszej rzeczywi-
stości jest za droga, by dać ją
w prezencie każdemu na Par-
tiasie władzy. Nie ulega żąd-
niej wątpliwości, że pan na
ziemskich włościach ma za-
warantowane — niezależnie
d meandrow i zabarwień po-
tyki rolnej — czyste powie-
rze, koronę z zieleni oraz
ienormowany czas pracy. Ty-
e plusów.

PEŁNA swoboda rolnika po-
lega również na tym, że
może w każdej chwili i
w każdej ilości kupić silne
rucizny, czyli środki o-

Pro i kontra

Gwizdy pod arsenalem

chrony roślin. Może zastosować
je zawsze i wszędzie, w sobie
znany sposób, zapoznając się
szczegółowo z instrukcją, lub
gwizdząc nawet na okres ka-
rencyj. Może myć opryskiwacz
i narzędzia przy studni, w
rzece lub jeziorze, a opakowa-
nia rzucić za stodołę. Tak
więc rolniczą broń chemiczną
znajduje się jakże często w
rękach dyletantów, co trzeba
znać za groźniejsze, niż sam
fakt dostawy tych preparatów
dla potrzeb rolnictwa.

W NIEKTÓRYCH krajach
znajduje się na liście prawie
dwa tysiące rodzajów środków
chwasto-, grzybo- i owadobój-
czych, a przemysł wspaniało-
myślnie i z premiedytacją pro-
ponuje wciąż nowe, reklamo-
wane jako mniej groźne i
bardziej skuteczne. Ten temat
stał się bodajże najbardziej
kontrowersyjny. Coraz
powszechniejsze żądania są
jasne i proste: skierować czym
prędzej ten chemiczny arsenał
do lamusa. Na ten postulat

odpowiadają wybitni spece,
bardziej lub mniej zaintereso-
wani tym intratnym biznesem:
jeszcze nie pora, jeszcze pocze-
kajmy.

HOLANDIA zamierza
zmniejszyć ilość stosowanych
pestycydów o połowę, inni ma-
ją skromniejsze zamiary i te
redukcje rozkładają w dłuż-
szym czasie. Wszyscy czekają
na rozwój biologicznych me-
tod walki oraz odporne od-
miany roślin. Tymczasem prze-
mysł chemiczny jest pod peł-
ną parą, w instytutach pracu-
je się w pocie czoła nad no-
wymi rodzajami preparatów,
reklama czyni cuda, chociaż
niepokój rosną i rosną. Pro-
pagatorzy chemii mają takie
argumenty: dobrze i bardzo
dobrze odżywia się 1,5 mld
ludzi, dostatecznie — 1,8 mld,
na niewystarczającym pozio-
mie — 1,7 mld osób. Więc —
twierdzą — nie można cofnąć
się do epoki rolnictwa żaro-
wego.

OD CZASU do czasu nad-
ciąga burza i sypią się gromy
na tych, którzy niefrasobliwie
stosują hormony i antybiotyki
w żywieniu zwierząt gospodar-
skich. U nas „nikt nic nie
wie”, co nie oznacza, iż nie
ma sprawy. Milczenie ma być
złotem. W innych państwach
wydano już setki ustaw i to-
my zarządzeń. Papier wszystko
przyjmie i utrwali, ale prak-
tyka kroczy własnymi ścieżka-
mi. Wiadomo, chodzi o więk-
szą produkcję rolną, duże do-
chody i zyski. Dlatego niele-
galny handel preparatami hor-
monalnymi kwitnie nadal.

TAKIE są skutki, gdy cho-
dzi o miliony stosunkowo
małych gospodarstw, rozrzuco-
nych na rozległych obszarach.
Nikt nie powołał jeszcze pań-
stwowej policji, która przy
pomocy pałek i mandatów
miałaby utrzymywać porządek na
zielonych polach.

M. SUCHOŻEBRSKI

Bez nieżyciowych ograniczeń

Czy możemy się zgromadzić?

„Kto zwołuje zgromadzenie bez wymaganego zawiadome-
nia lub zezwolenia właściwego organu uczestniczy w takim
zgromadzeniu albo kieruje takim zgromadzeniem lub zgro-
madzeniem zakazanym, podlega karze...” — tak zaczyna się
art. 52 kodeksu wykroczeń. Obserwacja codziennego życia
w Białymstoku, Łomży czy innym mieście nasuwa pytanie,
czy naprawdę coraz częściej spotykane na naszych ulicach
pochody, przemarsze, „procesje” są niezgodne z obowiązują-
cymi przepisami? Odpowiedzi szukałem w rozmowach z
urzędnikami Wydziału Społeczno-Administracyjnego UW w
Białymstoku.

Otóż sprawy te reguluje
bardzo stara, bo z 29
marca 1962 r. ustawa o
zgromadzeniach. Za jedną z
jej wad — zdaniem moich roz-
mówców — trzeba uznać obo-
wiązek uzyskania zezwolenia
na organizowanie różnych
przemarszów, spotkań czy
zgromadzeń. Najpóźniej siedem
dni przed planowaną imprezą
trzeba do urzędu administra-
cyjnego, na którego podleg-
łym terenie ma się ona odbyć,
złożyć podanie o wydanie ze-
zwolenia na jej zorganizowa-
nie. Wystarczy na zwykłej
kartce napisać imię i nazwisko,
adres organizatora, miej-
sce spotkania, cel, przewidy-
waną liczbę uczestników oraz
czas trwania. Ponadto należy
skontaktować się z Wydziałem
Komunikacji tegoż urzędu aby
zabezpieczono trasę, jeżeli im-
preza ma odbyć się w miej-
scu publicznym.

Oczywiście, nie muszą uzy-
skiwać zezwoleń organa wła-
dzy, administracji państwowej,
organizacje polityczne i zwią-
zki zawodowe.

Jak te sprawy wyglądają w
obecnej rzeczywistości, gdy

powstało wiele organizacji
społecznych jak np. Komitety
Obywatelskie „Solidarność”?

Powinny one także starać
się o takie zezwolenie, ale
tylko wtedy, gdy organizują
imprezy otwarte, ogólnodostęp-
ne. Nie muszą natomiast mieć
żadnych zezwoleń, gdy orga-
nizują zebrania swoich władz
czy własnych członków, np.
zebrania sprawozdawczo-wy-
borecze.

Prawo o stowarzyszeniach
zaś zwalnia z obowiązku uzy-
skania jakiegokolwiek zezwole-
nia podczas zebrania założyciel-
skich. Niemniej wskazane jest
powiadomienie o tym Wydzia-
łu Społeczno-Administracyjnego
odpowiedniego urzędu.

Ponieważ wspomniane prze-
pisy stały się już nieżyciowe
i nie są respektowane przez
większość ludzi, niebawem
wejdzie w życie nowa ustawa
o zgromadzeniach, której pro-
jekt znajduje się już w Sej-
mie. Ma ona znieść obowiązek
uzyskiwania zezwoleń na or-
ganizowanie wieców, pocho-
dów, spotkań itd. Od organi-
zatorów wymagane będzie tyl-
ko powiadomienie właściwych

organów samorządowych o
mającej się odbyć imprezie,
celem zabezpieczenia np. ru-
chu ulicznego.

Całkowitej swobody jednak
nie będzie, ponieważ przewi-
duje się możliwość zakazu
pewnych zgromadzeń np. zwo-
ływanych przez organizacje,
których działalność została
sądowo zakazana lub gdy
przebieg tych zgromadzeń bę-
dzie zagrażał życiu i zdrowiu
obywateli albo mieniu na du-
żą skalę.

Zebrał: (SF)

CO Z URLOPEM?

nie czekaj dłużej

przyjdź do nas

w dniach: 7—12.05.1990 r.

ZAPRASZAMY NA KIERMASZ URLOP '90 Z „ORBISEM”

ponad 100 propozycji

szczególnie polecamy tani wypoczynek na Krymie, w
Bułgarii, Grecji, na Węgrzech i we Włoszech.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PLACÓWEK:

w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Augustowie, Ełku,
Giżycku, Hajnówce, Kętrzynie, Łomży, Ostrołęce, Piszcu,
Suwałkach, Węgorzewie.

k 2486-1

zycznego, często odwiedzał
Białystok. Znano go już prze-
de wszystkim dzięki dokonani-
om w sporcie. I rzeczywiście.
Zygmunt Szelest stworzył pol-
ską szkołę oszczepu, wychował
dziesiątki świetnych zawodni-
czek i zawodników, a jako
trenerską wizytówkę mógł
przedstawić osiągnięcia Janu-
sza Sidły. Nazwano wówczas

AWF, w której jest wykla-
dowcą.

*

Jego wychowankami byli
dwaj białostoccy lekkoatleci —
Zbigniew Radziwonowicz i
Władysław Nikiciuk.

— Był dla nas profesorem,
ojcem, przyjacielem — wspo-
mina Radziwonowicz, zwany
niegdyś „Szamanem” oszcze-

przygotować coś nowego, in-
nego a jednocześnie prowadzą-
cego do tego samego celu.

— Na pierwszym miejscu
profesor stawiał dobrą atmo-
sferę i wzajemne zaufanie —
wspomina Władysław Niki-
ciuk. — Trening prowa-
dził zawsze z humorem, który
nie opuszczał go do końca
pracy. Nie należał do tych
szkoleniowców, co to interesu-
ją się swymi wychowankami
tylko na treningach i tylko
podczas zawodów. Był z nami
zawsze i wszędzie. Starał się
pomagać przy każdej okazji.
W dodatku rozumiał nas i po-
trafił wiele wybaczyć. I my
rozumieliśmy go i ceniliśmy.
Żaden z nas nie był w stanie
sprawić mu kłopotów. Byłoby
nam przykro, wręcz głupio.

Mieli rację. Zawsze gdy spo-
tykałem profesora, był dobro-
liwy, uśmiechnięty, pełen życi-
wości dla wszystkich. Nazy-
wano go „profesorem”, choć
był tylko... czy aż (to nie ma-
ło w tamtych czasach), magi-
strem. Tytuł nadali mu spon-
tanicznie wychowankowie.
krajowi i zagraniczni fachow-
cy, pełni dla niego podziwu.

ostatni akapit wspomnień
o Zygmuncie Szeleście
zaczepiałem z „Prze-
glądu Sportowego”.

„Długoletnie wystawanie na
deszczu i mrozie przypłacił
ciężką chorobą, która skróci-
ła mu życie. W najcięższym
stadium tej choroby domaga-
łem się — oczywiście bez
skutku — umieszczenia Zyg-
munta Szelesta w najlepszej
warszawskiej klinice. Ale ko-
góż z decydującym mógł jesz-
cze interesować człowieka, któ-
ry zrobił swoje i nie był już
do niczego potrzebny? Byłem
rzecznikowi rządu, Jerzemu
Urbanowi dziękuję przynaj-
mniej za to, że zatelefonował
do redakcji „PS” i powiedział,
iż dla takich jak Szelest nie
nie może zrobić...”

W lutym br. zmarła żona
Szelesta. Niedługożna, scho-
rowanego wdowca trzeba było
przewieźć do domu opieki spo-
łecznej. Zasłużony trener,
twórca szkoły polskiego osz-
czepu nie dożył Wielkanocy.
Przeżył 79 lat.”

LESZEK TARASIEWICZ

Kapitan „ZIOMEK”

Ciąg dalszy ze str. 4

Zdzisław Mroczek, Wacław Mroczek, Jan
Wiśniewski, Włodzimierz Młynarski, Piotr
Niewiara, Aleksander Murawski i Włodzi-
mierz Pilecki.

W następnych dniach, kiedy wieść o eg-
zekucji obiegła Suwalszczyznę, nie było tam
Polaka, który by nie ukłakił, aby za rozstrze-
lanych zmówić Wieczny odpoczynek.

Strzały plutonu egzekucyjnego nie zgasiły
rozpalonego zarzewia konspiracji na Suwal-
szczyźnie. Wkrótce powstały nowe grupy
konspiracyjne Związku Walki Zbrojnej, a w
latach następnych oddziały partyzanckie AK,
brały odwet na wrogu. Lecz to już inna hi-
storia, jak mawiał stary Kipling.

A co stało się z agentem Majchrzakiem?
Po swojej zdradzie bał się przebywać na Su-
walszczyźnie. Szef Gestapo — Macholl prze-
kazał go do Warszawy i tam agent pracu-
wał dla szefa wywiadu tamtejszego Gesta-
po — Wolfganga Bürknera. Agent rozprac-
owywał konspiratorów w Warszawie, Krako-
wie, Kielcach i innych miastach. Po wojnie
na długie lata słuch o nim zaginął.

Swego czasu, będąc w dalekiej Argentynie,
przypadkowo trafiłem na ślad Majchrzaka.
Podobnie tam, jak wielu mu podobnych,
właśnie znalazł schronienie.

Przez lata pracował w tajnej policji ar-
gentyńskiej, a doświadczenie miał nieliczne.
Gdy dowiedziałem się o nim, był już na e-
meryturze, żył dostatnio i mieszkał w 18-
-pokojowej willi w Quilmes w pobliżu
Buenos Aires.

W pewnym klubie tamtejsi Polacy pokazali mi
Majchrzaka. Z bliska przyjrzałem się agentowi,
bo tylko to mogłem uczynić. Musiałem być ostroż-
ny, żeby nie dowiedział się, że jestem w Argen-
tynie, bo poprzednio wiele pisałem o jego
zdradzie.

Niektórzy Polacy w Argentynie, którym opowie-
działem jakim wyrażanym był lotrem i ile
ofiar ma na sumieniu, przyrzekli zająć się nim.
Widocznie modlitwa mieszkańców Suwalszczyzny
o kule dla zdradcy, została — chociaż po latach —
jednak wysłuchana. W latach siedemdziesiątych
dosięgła go w Argentynie kula nieznanego zama-
chowca.

W związku z 50. rocznicą egzekucji kpt.
Bielińskiego i jego sztabu, jeszcze takie przy-
pominki. Wanda Bielińska przeżyła obóz kon-
centracyjny w Ravensbrück i wróciła do
Suwałk. Przez lata miała kłopoty z pracą.
Zwalniano ją, szkanowano, bo dla gorli-
wych, partyjnych kadrowców była przecie...
żoną sanacyjnego oficera.

Musiła opuścić Suwałki i lat swoich do-
żywała w Szczecinie.

Do początku lat 60-tych mogła kpt. Bieli-
ńskiego i towarzyszy w Szwańcarskim Lesie,
była zapadłym dołem, w mchu leżał spróchni-
ały krzyż i odwiedzały ją tylko rodziny.
Nie wolno było tego miejsca upamiętnić.

Kiedy wydałem książkę o Bielińskim „Było
to nad Czarną Hańczę”, kilku suwalczan za-
biegało aby na mogile pierwszych, bohater-
skich konspiratorów Suwalszczyzny postawić
choćby skromny pomniczek. Również i ja pi-
sałem o tym.

Podjęły się tego społecznie Zakłady Kru-
szynia w Suwałkach i pomniczek stanął. Na
jego poświęceniu zebrały się rodziny roz-
strzelanych, przybyli księża.

I to rozbudziło ówczesnych sekretarzy
partii w Suwałkach. Dyrektor dostał repri-
mendę w Komitecie, że zakład śmiał na tej
mogile zbudować pomniczek, bo przecież —
jak uzasadniano — nie rozstrzelano tam
działaczy komunistycznych.

Jeden z ówczesnych sekretarzy partii w
Suwałkach, do dziś żyjący i tamże działają-
cy, ale już na innej niwie — z oburzeniem
wymawiał mi, jak śmiałem pisać o kpt. Bieli-
ńskim i innych konspiratorach i być na od-
stłonięciu pomniczka, bo przecież oni nie
walczyli o socjalistyczną (?) Polskę...

Uplywa 50 lat od egzekucji kpt. Bielińskie-
go — „Ziomka” i sztabu jego konspiratorów.
Smat czasu!

Myślę, że pamięci o ich czynach w ład-
nym pokoleniu na Suwalszczyźnie nie przy-
proszy proch zapomnienia. Byli spadkobier-
cami wspaniałych tradycji walk wyzwolen-
czych na tej urokliwej Ziemi: powstańców
1830 i 1863 roku, Polskiej Organizacji Wój-
skowej i innych grup bojowych. I jako pier-
wsi u progu wielkiej wojny zginęli za swoje
patriotyczne działania przeciwko naszemu
odwiecznemu wrogowi.

Oni przeszli już do historii. I oby o miej-
scu, gdzie spoczywają prochy kpt. Bielińskie-
go i towarzyszy, pamiętano nie tylko w ro-
cznicę ich śmierci.

Sądzę, że i miejsce to powinno być god-
nie upamiętnione; przynajmniej odpowied-
nią tablicą, żeby wyjaśniała młodym pokole-
niom kto i za co został tam zgładzony.

ALEKSANDER OMILJANOWICZ
— „Lis”
były łącznik
kapitana Stanisława Bielińskiego
— „Ziomka”

Por oszczepu

Szelesta „Fidiaszem epoki
Wunderteamu”.

JAN MULAŁ, z właściwą
sobie dokładnością i trafnością
ocen, powiedział o panu Zyg-
muncie:

— Nie tylko wierzący, ale
do tego praktykujący...

„Wierzący” w czysty, uczci-
wy sport. Słowo „praktykują-
cy” ma oznaczać, że Szelest
służy całym sercem studentom

pu. — Najważniejsze cechy o-
szczepnika to gibkość, zręcz-
ność i oczywiście technika,
powtarzał nam profesor. Sama
siła nie wystarczy, bowiem
wówczas całymi latami można
czekać na „ten jeden” rzut.
Szelest starał się, by trening
rozwijał wspomniane cechy i
nie był nudny. Podczas zajęć
nigdy dwa razy nie powtarzał
tego samego ćwiczenia. Na
każde zajęcia lubił i umiał

URZĄD WOJEWÓDZKI

w Łomży

dysonuje zbiorem informacji na temat niezagospodarowanych obiektów i wolnych mocy produkcyjnych na terenie województwa łomżyńskiego. Osoby i instytucje zainteresowane rozwojem przetwórstwa rolno-spożywczego oraz powołaniem nowych podmiotów gospodarczych w handlu i usługach mają szansę uzyskania preferencyjnych kredytów z funduszu rozwoju rynku i demonopolizacji handlu. Informacji udziela Wydział Przemysłu i Zatrudnienia Urzędu Wojewódzkiego, pokój 317, tel. 42-71 wew. 418.

Pełnomocnik Wojewody
d/s Inicjatyw Gospodarczych
k 2351-00

URZĄD MIEJSKI w Łomży

OFERUJE

umieszczenie reklamy zakładów, przedsiębiorstw produkcyjnych, turystycznych, spółek itp. na planie miasta Łomży.

Plan miasta zostanie wydany na tegoroczny sezon turystyczny w nakładzie 50 tys. egzemplarzy i rozprowadzany do sprzedaży na terenie całego kraju. Cena reklamy wynosi 50 tys. zł za cm kwadr. zajmowanej powierzchni na planie miasta.

Ilość miejsca na reklamy jest ograniczona i o jej umieszczeniu decyduje kolejność zgłoszeń.

Zgłoszenia z tekstem i numerem konta prosimy kierować pod adresem: Urząd Miejski w Łomży, Pl. Stary Rynek 14.

Informacji udziela Wydział Młodzieży i Kultury Fizycznej tel. 29-68.

Termin nadsyłania reklam upływa z dniem 5 maja 1990 r.

k 2420-00

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA OGÓLNEGO

„BUDOMEX” Spółka z o.o.
w Gołdapi, ul. Wojska Polskiego 19
tel. 92 lub 96 tix 526680

oferuje

- ▽ cement portlandzki m 350
- ▽ wapno hydratyzowane
- ▽ blachę ocynkowaną grub. 0,5 mm
- ▽ eternit falisty
- ▽ walcówkę gładką i pręty zbrojenio-
we
- ▽ styropian grub. 2 cm

Ceny konkurencyjne.

k 2524-1

JEDNOSTKA WOJSKOWA NR 5523 w Łomży, ul. Legionów 133 ogłasza, że w dniu 18 maja 1990 r. o godz. 10 przeprowadza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nw. pojazdów:

— star 660 ciężarowo-terenowy, szt. 15

cena wywoławcza 3.950.000 zł
— URAŁ 375 bez nadwozia, szt. 1
cena wywoławcza 1.460.000 zł

— ZIL 164 bez nadwozia, szt. 1
cena wywoławcza 1.392.000 zł

Pojazdy można oglądać w dniu poprzedzającym przetarg od godz. 8 do 14 oraz w dniu przetargu od godz. 7.30 do 9.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej przysługują do przetargu mogą wpłacać gotówką lub czekami potwierdzonymi przez bank do kasy jednostki przynajmniej na godzinę przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2516-1

WOJEWÓDZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO w Łomży, ul. Szosa Zambrowska 1/19

ŚWIADCZY ODPŁATNIE USŁUGI TRANSPORTOWE

w zakresie:

- ▽ przewozu chorych samochodami sanitarnymi
- ▽ przewozu osób samochodami osobowymi i mikrobusami
- ▽ przewozu towarów samochodami ciężarowymi —
Avia, Żuk, Nysa, FSO pick-up

Informacje i zamówienia:

Łomża tel. 62-16, Grajewo tel. 35-12, Kolno tel. 26-83,
Wysokie Mazowieckie tel. 29-97, Zambrów tel. 32-75.

k 2404-1

SPÓŁDZIELNIA PRACY PIONPOL ZATRUDNI

do pracy na budowach RFN

- ▽ inżynierów ogólnobudowlanych ze znajomością języka niemieckiego,
 - ▽ wykwalifikowanych robotników budowlanych
- Informacja: Białystok, nr tel. 223-68 w poniedziałki, środy, piątki godz. 8—11.

k 2472-1

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE

w Bielsku Podlaskim, ul. Żwirki i Wigury 61
tel. 22-46-48 telex 852378

PRZYJMIE DO WYKONANIA

- ◆ domy jednorodzinne, budynki gospodarcze i inwentarskie

Wykonamy w stanie surowym lub z wykończeniem z materiału własnego lub powierzono.

PONADTO INFORMUJEMY, ŻE

WYKONUJEMY

- ◆ typowe i nietypowe, drobnowymiarowe elementy żelbetowe i betonowe w dowolnych rozmiarach oraz płytki lastrykowe.

Na życzenie Państwa wykonujemy nietypowe meble (bez tapicerki) i meblówianki, sale obsługi klienta, kawiarnie itp.

Współpraca z nami to pewność i komfort spokoju.

k 2352-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU BETONÓW „PREFABET-NIEGOCIN” w Wilkasach k/Giżycka

uprzejmie informuje, że prowadzi

BEZPOŚREDNIĄ SPRZEDAŻ BETONU KOMÓRKOWEGO w cenie:

24x24x59 cm	5.510 zł/szt.
12x24x59 cm	2.893 zł/szt.
18x24x59 cm	4.133 zł/szt.
30x24x59 cm	6.888 zł/szt.
6x24x59 cm	1.516 zł/szt.

Ww. ceny obowiązują do dnia 31 maja 1990 r.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z działem zbytu tel. Giżycko 38-95 do 38-98.

k 2477-1

OFERUJEMY

- ◆ do wynajęcia pomieszczenia o powierzchni 272 m² na działalność biurową lub gospodarczą

Informacja: OSHZ Białystok,
ul. Piłszońska 17
tel. 413-465 lub 413-311.

k 2447-1

PP „ORBIS”

PBP O/Giżycko, Dąbrowskiego 3, tel. 21-46, 31-12,
telex 0526685

ciągłe w sprzedaży — wycieczki autokarowe

LITWA — LOTWA —

— ESTONIA — BIAŁORUS —

— UKRAINA

k 2399-0

PHT SUPON w Białymstoku, ul. Hetmańska 28

ZATRUDNI

- ◆ kierownika pracowni krawieckiej.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

k 2515-1

ODZIEŻOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

Im. Marii Konopnickiej
w Suwałkach,
ul. Waryńskiego 41 b

WZNAWIA

z dniem 20 kwietnia 1990 r.

- ◆ usługi kołdarskie z pierza powierzono.

k 2471-1

PP „ORBIS”

PBP Oddział Giżycko (11-500)

ul. Dąbrowskiego 3, tel. 21-46, 31-12 telex 0526685

WYCIECZKI AUTOKAROWE REGULARNE LINIE
DO ZSRR: AUTOKAROWE

— Ryga — Jurmala
— Daugavpils — Krasław
— Poniewieżys — Ryga
— Jurbarkas — Kłajpeda
wyjazd na podstawie
W I Z ZBIOROWYCH

WARSZAWA
W I E D E Ń
Warszawa—Pisz—Giżycko—
— Węgorzewo
Cena 160.000 zł
Giżycko—Kętrzyn—
— Węgorzewo—Olsztyn
BERLIN ZACHODNI
Olsztyn—Kętrzyn—
— Węgorzewo—Giżycko
Cena 130.000 zł

wyjazdy w każdy czwartek
powroty w każdą sobotę

CHARTER JACHTÓW

ŻAGLOWYCH

L A T O' 90

POBYTY
KOLONIJNE
DLA
dzieci i młodzieży



KUPON ORBISU
upoważnia
do zakupu
biletu ze zniżką

Pisz (12-200) ul. Okopowa 3a, tel. 320-85, 329-61,
telex 0522109

Kętrzyn (11-400) Pl. Wolności 1, tel. 20-40, 31-22,
telex 0522496

Węgorzewo (11-600) Pl. Wolności 5, tel. 25-70,
telex 0522641

k 2398-1

RADA PRACOWNICZA ŁZPB „NAREW” w Łomży

OGŁASZA KONKURS

NA STANOWISKO

DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- ◆ wykształcenie wyższe wótkiennicze lub ekonomiczne,
- ◆ staż pracy na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym 5 lat,
- ◆ wiek preferowany do 50 lat.

Kandydaci zobowiązani są do dostarczenia następujących dokumentów:

- ▶ podanie z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora,
- ▶ kwestionariusz osobowy,
- ▶ odpis dyplomu,
- ▶ świadectwo zdrowia,
- ▶ opinia z dotychczasowego miejsca pracy.

Oferę wraz z dokumentami należy składać pod adresem:

Rada Pracownicza ŁZPB „Narew”
ul. Wojska Polskiego 161
18-402 ŁOMŻA

w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Szczegółowe informacje o przedsiębiorstwie zostaną kandydatom udostępnione po zakwalifikowaniu ich do udziału w konkursie. O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

k 2513-00

OGŁOSZENIA DROBNE

PRZESTRAJANIE UKF. 22-523.

PRZESTRAJAM telewizory wideo.
511-014. g 2029-00

ANTENY. 753-538. g 2409-0

ALARMY — samochody, mieszka-
nia — inż. Sosnowski, Gedymina
21. g 2335-0

AUTOALARMY, alarmy domowe
Zakład Elektroniki Profesjonalnej
Suwałki, Marksa 8/3, tel. 63-832.
Sg 1804-0

WIZY RFN express. Suwałki, 61-618.
Sg 1793-0

OKAPY kuchenne, drzwi harmo-
nikowe, żaluzje — instaluje. Tel.
31-04 Łomża. Lg 1848-00

DYWANY czyszczone. 518-727. Ne-
fert. g 1988-00

GAZ naprawa. 414-635. g 1518-00

INSTALATORSTWO elektryczne.
518-076. g 2427-1

DEZYNSEKCJA. 214-82, 258-12. g 2305-0

UWAGA! Praca na Zachodzie —
wszystkie zawody. Białystok 3,
skr. 32. g 2381-00

DO RFN samochodem 3 miejsca.
Suwałki, 50-50. Sg 1801-0

M-2 — tanio sprzedam. Białystok,
Lekska 6/34. g 2436-1

LOKALU 10-15 m — poszukuje.
Tel. 752-895. g 2441-0

INTERMED weźmie w dzierż-
wę lokal handlowy w centrum
Białegostoku. Tel. 417-455. g 2404-1

WŁASNOŚCIOWE 70 m kw. z ga-
razem w Suwałkach oraz działkę
rekreacyjną w Atenach — sprze-
dam. Suwałki, tel. 53-62 (po 18).
Sg 1800-1

MOSKWIĆA stan dobry — sprze-
dam. Tel. 512-008. g 2426-1

FIATA 126p po remoncie, tele-
zor kolor z pilotem — tank
— sprzedam. Nowinka, tel. 32.
Sg 1794-0

NYSE — sprzedam. Kępa-Krzywa
koło Suwałk. Sg 1800-0

SYRENE 105L — sprzedam. Tel.
431-608 (po 16). g 2440-0

AKCJE „Drewbud” — sprzedam.
Olsztyn, tel. 25-56-82. Sg 1800-0

MODRZEW suchy — zdecydowanie
kupię. Elk, tel. 39-54. p 340-0

BLACHA ocynkowana, rury, rynn-
dachowe. Tel. 33-48 Augustów.
Wrzesowa 61, Białystok-Pieczarka.
Rolina 100. g 2380-0

POL bliźniaka (stan surowy) —
sprzedam. Tel. 20-83 Augustów.
g 2431-0

PRZYCZEPE 6-tonowa sztyw-
nowa, rury 3/4; 16x1,5; 25x1,5;
60,5x10; blachę 2,8 mm — sprze-
dam. Elk. Tel. 39-54. p 340-0

DUŻA przyczepa campingowa wy-
dzierżawę lub sprzedam. Kupię
rozrusznik Opel Rekord, wyko-
nuję wyposażenia placów zabaw,
ławki, drzwi stalowe, kraty, o-
grożenia, konstrukcje małych
punktów sprzedaży, małe eleme-
nty stalowe jako materiał. Suwałki.
kl. A. Czerwonej 47 tel. 25-18.
Sg 1783-0

CIĄGNIKI C-360 sprzedam. Henryk
Konopko, Cicha-Wółka 19-414 So-
kółki gm. Kowale Oleckie. Sg 1784-0

BIAŁORUS — sprzedam. Holub-
wicz, Ryżówka, gm. Krasnopol.
Sg 1800-0

GRZEJNIKI żeliwne w cenie
szt. 25.000 zł — sprzedam. Za-
kład Odlewniczy Krzewo Stara
poczt. 18-406 Drozdowo. Lg 1803-0

KUCHNIĘ „Basia” — sprzedam.
414-466. g 2450-1

PONIEDZIAŁEK
RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocna; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.20 Punkty widzenia; 8.15 Radio Biznes — magazyn; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 K. Capek: „Apolo kryty”; 11.00 Koncert przed hej-krayf; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 W Ameryce o Polsce; 12.36 Muzyka folklorem malowa; 12.45 Zielone echa; 13.05 Rana; 13.30 Z tańcem; 13.30 Z tańcem; 14.05 Magazyn muzyki przez rytm; 16.10 Muzyka i ak-tywność; 17.00 Polska piosenka tualności; 17.30 Woktory; 17.50 Kto tak pięknie gra — Orkiestra B. Barharacha; 18.05 Problem dnia; 18.20 Jazz i piosenka; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.22 Koncert życzeń; 20.45 „Kurier z Warszawy” — odc. pow.; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Główny jak z nut; 22.05 Rozważa-ania po capstrzyku; 22.15 Kroniki F. Liszta; 23.00 Dziennik wieczor-ny oraz informacje sportowe; 23.15 Panorama dnia; 23.30 Do słucha-nia we dwoje; 23.40 Poetyckie prezentacje.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polity-ka; 8.30 „Tożsamość Bourne’a” — odc. pow.; 9.05 „Winien i Ma” — magazyn; 10.30 Nim minie dwu-nastia; 10.30 Między Taganką a Arbatem — Radziecka scena mu-zyczna; 11.05 Folk w pigułce; 11.25 W kręgu muzyki kameralnej; 12.00 Radio Kanada; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Tożsamość Bour-ne’a” — odc. pow.; 13.10 Powtór-ka z rozrywki; 14.00 Fantazja polska; 15.05 Polityka; 15.10 Rock po polsku; 15.40 Sportowa Trój-ka; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trój-ki (2); 19.30 Złote nagrania Pro-gramu III; 19.50 „Kapitan i nie-przyjaciel” — odc. pow.; 20.00 Bielszy odcień bluesa; 20.30 „Sa-mi o sobie”; 20.45 Trzy kwadrans-je jazzu; 21.30 Książka tygodnia; 21.45 Forum Młodych Muzyków; 22.15 „Czarny General” — odc. pow.; 22.45 Opera tygodnia: S. Moniuszko — „Halka”; 23.00 24 godziny w 10 minut; 23.10 Radio Kanada; 23.15 Ostatni seans fi-lmowy; 23.50 „Agitka”; 24.00 Mię-dzy dniem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowa-dzi M. Liberadzki; 6.15 „Listy, sprawy, interwencje” — opr. Z. Brzozowski; 7.30 „Świadectwo nie tylko dojrzałości” — kom. B. Cirk; 8.00 Studio Wyborcze; 12.40 Rytm młodych; 13.05 „Pod zna-kiem Pogoni” — aud. J. Leszczyń-skiego w j. białoruskim; 16.00 Białostocka Popołudniówka Radio-wa — opr. A. Godlewskiego; 16.20 „Popołudnie młodych” — prowa-dzi L. Piłarski; 17.15 Studio Wy-borcze.

TELEWIZJA

PROGRAM I

13.30 i 14.00 — TTR — Se-mestr II
16.20 Program dnia — Te-legazeta
16.25 „LUZ” — program na-stolatków
17.15 Teleexpress
17.30 „Gorące linie” — pu-blicystyka międzynarodowa
18.00 Program lokalny
19.00 Dobranoc — „O za-jączku, który zabłądził”
19.10 „W Sejmie i Senacie”
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr TV na świecie: wg L. Fuksa — „Fajerwerk w Asparn”
21.35 „Kontrapunkt” — przegląd wydarzeń krajowych

22.05 Wiadomości wieczorne
22.20 Sport — Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie — Kanada — ZSRR

23.10 Relacja z procesu Ele-ny i Nicolae Ceausescu
PROGRAM II

9.00 Retransmisja obrad Se-natu i Sejmu
16.55 Język angielski
17.25 Program dnia
17.30 „Ojczyzna — polszczy-zna” — „Pani marszałek, pa-ni senator”
17.45 „Czarno na białym” — przegląd PKF
18.30 „Za chwilę dalszy ciąg programu” — program W. Manna i K. Materny
19.30 „Życie muzyczne” — Schola Cantorum w Kaliszu
20.00 „Auto-moto fan klub”
20.30 „Studio tajemnic” — program W. Konarzewskiej
21.30 Panorama dnia
21.45 „Hasło „Mewa” — film prod. RFN
23.10 Specjalny gość Progra-mu II — Andrzej Żuławski
23.40 Komentarz dnia

WTOREK
RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 9.00, 10.00, 20.00, 23.00; 0.07 Muzyka no-cka; 6.00 Kiermasz „Pod Kogut-kiem”; 7.00 Dziennik poranny; 7.10 „Jest w orkiestrach dętych...” — koncert; 7.40 Tryptyk o Wiśle; 8.00 „O miłości do psów, kotów, rzeczy i ludzi” — magazyn; 8.30 Koncert majowych przebojów; 9.05 Reportaż; 9.30 Polskie przeboje '90; 10.00 „Głos z tamtego świa-ta” — aud. satyryczna; 10.30 Światowe przeboje '90; 11.00 Wiel-cy tego świata w anegdotce; 11.25 Majowy korowód — stylizacja pol-skich tańców ludowych; 12.05 Ra-dio Relax; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom: Mię-dzy nami królami” — słuch; 20.05 Kronika sportowa; 20.20 Koncert życzeń (1); 20.45 „Kurier z War-szawy” — odc. pow.; 21.05 Koncert życzeń (2); 21.30 „Podtrzymując ra-dosne pozory wspaniałości” — 21.50 Rytm, tańiec i piosenka; 22.05 Róby swoje; 22.15 Wieczory cho-pinowskie; 23.10 „Ziemia nieobiec-ana”; 23.30 Rytm, tańiec i pio-senka; 23.55 Północ poetów.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Po-lityka; 8.10 Czy mówisz po pol-sku?; 8.30 „Tożsamość Bourne’a” — odc. pow.; 9.05 Przedpołudnie z Programem III; 11.15 Folk w pigułce; 11.25 W stylu koncertu-jałym; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Tożsamość Bourne’a” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z roz-rywki; 14.00 Fantazja polska; 15.05 Polityka; 15.10 Przypominamy ze-spół „Free”; 15.40 Spotkanie z W. Kamińskim; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje spor-towe; 18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote lata bluesa; 20.00 W. Modestowicz: „Rozmowa trzech wędrujących”; 20.40 Punctus contra punctum; 21.30 „Polska wciąż jest blisko” — wiersze M. Hemara; 22.00 Ca-ly ten rock; 22.45 Opera tygod-nia: S. Moniuszko — „Halka”; 23.00 24 godziny w 10 minut; 23.10 Radio Kanada; 23.15 Soul — mu-zyka duszy; 23.50 „Agitka”; 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

8.00 Majowy koncert; 8.30 „W Księżde Henrykowskiej zapoczą-tkowane” — aud. J. Raczewskiej; 9.00 Przeboje wiecznie młode; 9.49 „Ciężkie czasy dla prasy” — aud. W. Szymańskiego; 10.00 Wszystko kłutnie wokół; 10.30 „Mezycznyń-ki blondynki” — aud. A. Da-nilczuka; 11.00 „Kwiaty wiosny”

— aud. Z. Gładyszewskiej; 11.30 Kalejdoskop rytmów; 11.35 „Inny 1-Maja” — fel. S. Poznańskiego; 11.45 Kalejdoskop rytmów; 16.30 Studio Wyborcze.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.55 Program dnia
9.00 Dla młodych widzów: „Pawie pióro” — film prod. czech.
10.35 VII Światowy Festiwal Muzyki Dziecięcej — Tokio '89 — koncert galowy
11.05 „Miniatury przyrodni-cze” — film dokument.
11.30 „Sztuka '89” — Szanty i piosenki żeglarskie
12.00 „Polonia peruwiańska” — film dokument.
12.15 K. Bułyczow: „Swojskie spotkania trzeciego stopnia” — widowisko
13.15 Teatr Młodego Widza: S. Lenartowicz, A. Maj — „Jei i sobie”
14.05 „Jak to się robi na Cyprze” — reportaż
14.45 „Dyskotekowy krąg”
15.30 „Jan Kiliński” (1) — dokument fabularyzowany
16.30 Zdzisława Donat — arie i pieśni
17.05 Teleexpress.
17.20 „Karmazynowy pirat” — film przygodowy prod. USA
19.00 Wieczorynka — „Wi-wat, skrzaty”
19.30 Wiadomości
20.05 „Matka Lucia” — film prod. włoskiej
21.30 Sport — I liga żużło-wa: ROW — Polonia
22.15 „45-89” (1): „1945-1956” — film dokumentalny
23.10 Telegazeta

PROGRAM II

15.00 Program dnia
15.05 „Gwiazdy areny”
16.00 „Up with People” w Sali Kongresowej — fragment koncertu
16.50 „Ich ręce, ich twarze” — film dokument.

Z ziemi męczénskiej do ojczynej

ciąg dalszy ze str. 2

Tam też, o godz. 17, rozpo-częły się uroczystości patrio-tyczno-religijne. Udekorowana biało-czerwonymi flagami brama cmentarna. Godz. 17. Rusza kondukt w asyście kompanii honorowej WP oraz sztandara AK, „Solidarności”, szkół i zakładów pracy.
Wiceprezydent Białegostoku — Jan Bielski, wygłaszając okolicznościowe przemówienie powiedział: „Stawiamy ten krzyż tu i dlatego, że Ziemia Białostocka ma w Ziemi Ka-tyńskiej i swoich Synów”.
Wartę honorową przy Ka-tyńskimi Krzyżu objęli żołnie-rze obu pokoleń, a także członkowie „Rodziny Katyń-skiej”. Aktu poświęcenia Krzy-ża dokonał ks. kanonik Anto-ni Liświnko, w asyście trzech księży.

Po odśpiewaniu Roty i ode-graniu sygnału WP, urnę z ziemią pobraną z miejsc mor-du żołnierzy polskich, złożyli do symbolicznego grobu Władysław Czarniawski, Antoni

17.20 „Dookoła świata” — „W Pakistanie od wschodu do zachodu słońca”
17.50 Biografie: „Andy War-hol” — ang. film dokument.
19.10 Modlitwa wieczorna z Sanktuarium Matki Boskiej Pocieszenia w Nowym Sączu
19.30 Studio Sport
20.00 „Przeboje Bogusława Kaczyńskiego”
21.00 „Wywiady Ireny Dzie-dzicki” — prof. dr T. M. Kry-gowski
21.30 Panorama dnia
21.45 „Crimen” — serial prod. polskiej
22.45 „Mistrzowie kina współczesnego” — Kazimierz Kutz
23.15 Komentarz dnia



RTL PLUS

9.10 Historia Springfieldów — se-rial (także o godz. 14.15)
10.05 Der Preis ist heiss — quiz (także o godz. 17.10)
10.35 Dr Who — serial
11.00 Film fabularny
13.30 Klam z Kalifornii — serial
15.00 Kochany wujek Bill — serial
16.30 Bionic Woman — serial
18.00 Doctor's Hospital — serial
18.45 Aktualności
19.15 Eskadra Pacyfik 214 — serial
20.10 Airwolf — serial
21.05 Film fabularny
23.10 Magazyn kulturalny
23.40 Magazyn dla mężczyzn
00.15 Catch up — wolnoamery-kanika

EUROSPORT

10.30 Hokejowe mistrzostwa świa-ta (także o godz. 23.00)
13.00 Football
15.00 Golf
18.00 Hokej na lodzie — mecz ligi NHL
21.00 Co za tydzień! — przegląd wydarzeń
22.00 Boks — superwalki: Ped-roga-Laporte

TELEWIZJA RADZIECKA
30 KWIEŹNIA, PONIEDZIAŁEK

4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.15 Gimnastyka poranna
6.50 „Wschodnia Syberia” — kronika
7.00 Program dla dzieci
8.00 W służbie Ojczyzny
9.00 „Suwerenność Rosji” — cz. III
10.00 „Flesz” — program rozrywkowy
10.30 Program dla rodziców
11.30 „Burda Moden” — proponuje
12.00 Film animowany
12.10 „Holandia: kraj i ludzie”
13.10 Koncert
14.00 Rady: uzyskiwanie władzy — cz. I
14.30 „Maraton-15”
16.00 Panorama międzynarodowa
16.45 Program rozrywkowy
19.00 Dziennik
19.30 „To było... było...”
19.55 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie
22.30 Śpiewa Lajma Wajkule
23.35 „W niedzielę o wpół do siódmej” — film tv, cz. I
0.45 Gra orkiestra kameralna „Wirtuozi Moskwy”
2.05 „To było... było...”

1 MAJA, WTOREK

6.00 Wiadomości
6.15 Film dokumentalny
6.25 Pieśni i tańce narodów ZSRR
6.55 Filmy animowane
7.25 Koncert orkiestry rosyjskich instrumentów ludowych
7.55 Manifestacja na Placu Czerwonym w Mosk-wie z okazji 1 Maja
9.35 „Wesołe nutki”
10.35 „Solo dla słońca z orkiestrą” — film fab.
12.45 P. Czajkowski. I koncert na fortepian z orkiestrą
13.20 Film animowany
13.30 „Raduga” — finał
14.45 Program muzyczny
16.15 Film animowany
16.30 Konkurs fotograficzny
16.35 „Wejście do labiryntu” — film tv, cz. I i II
19.00 Dziennik
19.40 Program rozrywkowy
21.10 „Interzłagier 90” — międzynarodowy kon-kurs piosenek
22.55 „Taniec, taniec, taniec”
23.40 „W niedzielę o wpół do siódmej” — film tv, cz. II
0.50 Program rozrywkowy
2.00 „Sprzedawca ptaków” — spektakl muzyczny

Zabytkowe samochody w Polsce

Według Polskiego Związku Motorowego ok. 1,5 tys. zabytkowych samochodów jeździ po naszych drogach lub stoi w garażach. W tym miejscu warto wyjaśnić, jaki pojazd uważa się za zabyt-kowy; taki którego wiek przekracza 25 lat. A więc w tej grupie znajduje się też sporo naszych „War-szaw”.

Ponieważ nasze społeczeństwo jest niezbyt za-możne, tylko 20 proc. zabytkowych pojazdów w kraju jest wozami sprawnymi. Odtworzenie wielu części — zwłaszcza do motocykli i samochodów sprzed II wojny światowej — wymaga sporych na-kładów finansowych. Część z tych pojazdów można wykonać tylko ręcznie i to w nielicznych do tego przystosowanych warsztatach. Coraz śmie-liej więc obokrajowy wyszukują zabytkowe po-jazdy w naszym kraju. Są to zwłaszcza obywatele RFN, często polskiego pochodzenia. Placą oni np. za starą „Warszawę” nawet do 5 tys. dolarów. Za „Mercedesa” z 1937 r. pewien Niemiec zapro-pował mieszkańcowi Szczecina nawet 16 tys. do-larów. I nie dziwnego, za ten model odpowiednio odtworzony, ze skórzanymi siedzeniami, sprzych-owymi obrotami kół itp. można w RFN uzyskać nawet 60 tys. dolarów. Wywozowi zabytkowych po-jazdów z Polski, pomagają nasze przepisy celne. Podobno też zdarzyło się, że polskiemu obywate-lowi w tajemniczych okolicznościach zaginal na ulicach miast francuskich, czy zachodniemieck-kich zabytkowy pojazd. W jego miejsce — tyle, że już w Polsce — właściciel oldmobila otrzymał „Mercedesa” czy „Audi”.

Konno z Paryża do Moskwy

Francuski wydawca specjalizujący się w publika-cjach na temat koni i hippiki Jean-Louis Gouraud i mają rozpocząć konną podróż z Paryża do Moskwy. Gouraud, będący doskonałym jeźdźcem, zamierza przebyć trasę 3200 km samotnie. Zdecy-dowany jest unikać twardych nawierzchni i wy-bierać raczej drogi nie utwardzone. Ma nadzieję, że do stolicy ZSRR wejdzie 14 lipca — w dniu narodowego święta Francji.

W podróży Jean-Louis Gouraud będzie korzystał na zmianę z dwóch koni: jeden będzie nieść jeź-dźcę i cały bagaż, drugi — nie obciążony — bę-dzie odpoczywać. (p)

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Białostocki Teatr Lalek — „Po-bajce” — we wtorek, godz. 11.
KINA
„Półkój” — „Emmanuelle I” (franc., 1. 18) — w poniedziałek godz. 11, 13, 15, 17 i 19, we wtorek godz. 10, 12, 14, 16, 18 (seans z występem estradowym) i 19, „M.A.S.H.” (USA, 1. 18) — w po-niedziałek i wtorek godz. 21.
„Ton” — „Krótkie spieście II” (USA, 1. 12) — w poniedziałek i wtorek godz. 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255, 257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271, 273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287, 289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319, 321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335, 337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383, 385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399, 401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447, 449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463, 465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479, 481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511, 513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527, 529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543, 545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559, 561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575, 577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591, 593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607, 609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623, 625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639, 641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655, 657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671, 673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687, 689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703, 705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719, 721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735, 737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751, 753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783, 785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799, 801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815, 817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831, 833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847, 849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863, 865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879, 881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895, 897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911, 913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927, 929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943, 945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959, 961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975, 977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061, 1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145, 1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229, 1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313, 1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397, 1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481, 1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565, 1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649, 1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721,

Coraz więcej wolnych miejsc...

W sobotę na stadionie na Nowym Mieście w kolejnym meczu piłkarskim o mistrzostwo I ligi doszło do konfrontacji dwóch ostatnich drużyn w tabeli. Była to walka o przyszłościową „czerwoną latarnię”. Jagiellonia wygrała z Widzewem Łódź 2:1 (1:1). Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Zbigniew Szugda (42 min.) i Giebocki (72 min.) a dla gości Kupka (28 min.).

Sędziował Kazimierz Mikołajewski (Plock). Widzów 2258.

JAGIELLONIA: Karwat — Manelski, Gieriekiewicz, Romanuk — Bartnowski, Ambrożej — Witkowski, J. Szugda — Z. Szugda, Prabucki (od 46 min. Giebocki), Giedroń (od 82 min. Zajackowski).

WIDZEW: Chyla — Przybyś, Kozłowski, Podsiadło, Cisek — Kupka, Wewiór, Iwanicki, Augustowski (od 61 min. Szpak) — Wraga (od 46 min. Waliczek), Michalewicz.

Złota kartka — Giedroń.

Przed trzema laty piłkarze Jagiellonii w inauguracyjnym meczu I ligi wygrali w Białymstoku w obecności 32 tys. widzów z Widzewem 2:1. W sobotę na trybunach stadionu białostockiego spotkanie tych drużyn oglądało niewiele ponad 2 tys. kibiców. Humorem popisał się jeden ze starszych sympatyków futbolu. Zapytał siedzących już na ławkach: przepaszam panowie czy są tu wolne miejsca.

Nie ma frekwencji, nie ma też poziomu. Pojedynkę dwóch ostatnich drużyn był momentami żenująco słaby. Oba zespoły są już w II lidze i przygotowują się do ukierunkowania na młodzież. Do przerwy na boisku było nudno, bez emocji, a lekką przewagę mieli gospodarze, denerwując jednak kilkoma niegroźnymi akcjami zmarnowanymi do zdobycia prowadzenia.

Nudne, momentami deszczowe widowisko rozwił 19-letni Kupka, który dokładnie przejął rzuć rzuć Michałowicza i zdobył głową prowadzenie. Wkrótce mogło być 2:0 dla Widzewa, ale Iwanicki nie potrafił dokładnie przejąć piłki nad wybiegającym z bramki Karwatem. Wyrównanie padło zaraz potem, musiała być zemsta za nieudolność Iwanickiego. Długie dośrodkowanie Janusza Szugdy przejął jego brat Zbigniew i końcem buta skierował piłkę do siatki.

Podczas przerwy jeden z najwytrawniejszych kibiców futbolu powiedział: „Jak oni mogli zostać takimi dziadami”. Po zmianie boisk było trochę humoru i zamieszania. Wejście na murawę Giebockiego ożywiło jednak gre Jagiellonii. Najpierw popisał się efektywnym lewym obrotnym strzałem „nożyce”, potem sporo „mieszal” pod bramką Widzewa i w 72 min. mimo, że jest niewielkiego wzrostu, przeskończył obrońców gości i silnym strzałem głową zdobył prowadzenie dla gospodarzy. I to właściwie było wszystko.

Onuszczenie stadion na Nowym Mieście, nieco optymistu wprowadzał nowy transparent kibiców Jagiellonii na którym wypisano: „Zawsze jesteśmy z wami”.

SLASK — MOTOR 1:3 (1:2)
Bramki: dla Slaska — Góra (12 min.) dla Motoru — Grzesiak — 2 (9 i 60 min.) i Gula (60 min.). Złota kartka: Prokop (Motor). Widzów 5.494.

Wyrównany mecz trwał tylko

do 43 min., kiedy to doznał kontuzji Król. Od tego momentu goście uzyskali wyraźną przewagę, niewiele brakowało, aby wygrał z 3 punkty.

LKS — RUCH 2:1 (1:0)

Bramki: dla LKS — Cebula — 2 (16 i 67 min.); dla Ruchu — Giesior (81 min.). Widzów 1.347. Zdanie trenera Jezerskiego: był to najlepszy tegoroczny mecz w Łodzi. Spotkanie ozdobiły efektowne gole Cebuli.

ZAGŁĘBIE S. — ZAGŁĘBIE I 0:2 (0:2)

Bramki: Kudyba (20 min.) Góra (32 min.). Widzów ok. 4 tys. Pogoda była fatalna, a gra stosownie jeszcze gorsza. W ciągu całego spotkania oddali na bramkę rywali zaledwie dwa strzały.

ZAWISZA — LEGIA 0:2 (0:0)

Bramki: L. Pisz (49 min.) Łatka (56 min.). Złota kartka: Józwiak, Kaczmarek i L. Pisz. Widzów 18.030.

Legionieści wystąpili na bydgoskim stadionie w roli profesorów. Obnażyli wszystkie słabości piłkarzy Zawiszy. Przy odrobnie szczęścia mogli wygrać nawet z 3 pkt. W zespole stołecznym zadebiutował Czykier.

GKS — OLIMPIA 2:1 (2:0)

Bramki: dla GKS — Walczak — 2 (11 i 30 min.); dla Olimpii — Borówko (66 min.). Złota kartka: Soczyński (Olimpia). Widzów 2.700.

W 52 min. Krzysztof Walczak mógł po raz trzeci wpisać się na listę strzelców. Przegrał jednak pojedynek sam na sam z bramkarzem Olimpii. A w 66 min. Borówko strzelił gola wprost z rzutu rżutnego.

WISŁA — GÓRNIK 0:1 (0:0)

Bramka: Cyroń (68 min.). Złota kartka: Małek i Dziubiński (Wisła) oraz Piotrowicz (Górniki). Widzów ok. 5 tys.

Po pierwszej wyrównanej połowie, w drugiej lekko przeważali górnicy i... minimalnie wygrali. Nie popisał się znów krakowczyk Kibice. Starali się doprowadzić do bójk na stadionie i dopiero zdecydowana akcja MO przywróciła spokój.

LECH — STAL 6:1 (4:1)

Bramki: dla Lecha — Juskowiak — 5 (28, 32, 40, 85 i 87 min.) i Jakolciewicz (36 min. z rzutu karnego); dla Stali — Zagorski (45 min.). Złota kartka: Lętocha (Stal). Widzów 5.202.

Był to mecz jednej drużyny i jednego aktora. Andrzej Juskowiak po zdobyciu 5 goli (w tym trzech „główkami”) z 14 trafieniami prowadził w klasyfikacji strzelców ekstraklasy.

1. Lech	25	34	39:24
2. Katowice	25	34	27:14
3. Zagłębie L.	25	33	31:19
4. Zawisza	25	32	30:19
5. Legia	25	31	24:15
6. Górnik	25	30	29:21
7. LKS	25	27	28:27
8. Olimpia	25	26	25:21
9. Wisła	25	26	28:29
10. Ruch	25	22	30:32
11. Zagłębie S.	25	21	21:25
12. Śląsk	25	20	24:31
13. Motor	25	20	16:26
14. Stal	25	20	21:34
15. Widzew	25	12	18:35
16. Jagiellonia	25	12	17:36

U. TARASIEWICZ

SPORT

XII Sztafeta Szlakami Pomników Walki i Męczeństwa

biegacze LZS Mołoczki

W innym klimacie i zmienionej lokalizacji rozegrana została wczoraj XII Sztafeta Szlakami Pomników Walki i Męczeństwa mieszkańców Ziemi Białostockiej. Celem imprezy organizowanej przez Radę Wojewódzką „Start” w Białymstoku było uczczenie Miesiąca Pamięci Narodowej i X rocznicy powstania Solidarności. Start i metę zlokalizowane zostały na Alei 11 Listopada naprzeciw głównego wejścia do Cmentarza Wojkowego w Białymstoku. Pojedynki sztafet, a było ich 31 poprzedzone zostały złożeniem kwiatów przed Pomnikiem Poległych.

Uczestników powitał wiceprezident Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Białymstoku Aleksander Usakiewicz. W krótkim wystąpieniu podkreślił on fakt, iż biegi rozgrywane są w niepodległym kraju, w okresie wielkich przemian. Zapewnił też, że rząd będzie otaczał opieką rozwój sportu, zwłaszcza wśród młodzieży.

Pęta o długości 900 metrów wiodła wokół Cmentarza Wojkowego. Zespoły składały się z sześciu zawodników. Walka na trasie była zaciekawiona.

Wyniki. Kluby sportowe. Kobiety: 1. Podlaskie Białystok; 2. Jagiellonia; 3. Podlasie.

Szkoły podstawowe. Dziewczęta: 1. SP 2 Wasilków; 2. Białystok; 3. SP 30 Białystok; chłopcy: 1. SP 15 Białystok; 2. SP 5 Białystok; 3. SP 30 Białystok.

Zakłady pracy. Kobiety: 1. Okręgowe Przedsiębiorstwo Mięsa w Białymstoku; 2. BZPB „Fasty”; mężczyźni: 1. Podl.-Maz.; 2. Bryg.

WOP II, 2. Straż Poż. Mołoczki 3. TKKF „Zachęta”.
Szkoły średnie. Dziewczęta: 1. ZSHand. Ek. Białystok; 2. ZSOdz 3. LO Mołki; chłopcy: 1. ZSMech Lapy; 2. LO Mołki; 3. VI LO Białystok.

Wszystkim uczestnikom za ambitną walkę i udział w tej patriotycznej imprezie podziękowa przedstawiciel Niezależnego Ruchu Kombatantów AK, Romuald Jabłoński.

Po raz płyty w relacji klubów zwyciężyli reprezentanci LZS Mołoczki. Natomiast w klasyfikacji zakładów pracy na drugiej pozycji uplasowała się Straż Pożarna także z Mołoczki.

Gdzie są te Mołoczki? zastanawiano się podczas dekoracji poszczególnych sztafet. Jest to mała wioska na trasie Boćki-Kleszczewo, ale za to tamtejsza młodzież jest bardzo rozbiegana. W drużynie LZS biegle czterech braci Sawczyńskich — Sławomir Anatol, Wacław i Eugeniusz. Od wielu lat tworzą zgranną i liczną grupę entuzjastów biegania. Anatol Sawczyński powiedział nam, że często zdejmują gumowe buty porzucone obornikiem i idzie pobiegać lub pograć w piłkę. Niektórzy z nich jak np. Piotr Fiedoruk (pracuje w WAT) czy por. poż. Jan Bartoszek (jest zastępcą komendanta Straży Pożarnej w Siemiatyczach) wyjechał już z Mołoczki, a mimo to przyjeżdżają by wspólnie bronić barw swojej wsi. Bakcyłem biegania zaraził ich nauczyciel w w Bielesku Podlaskim — Izidor Wielgat. (let)

Znakomity początek

Kula K. Danilczyk na 16.85

W sobotę na doskonale przygotowanym stadionie SZS w Suwałkach rozegrany został lekkoatletyczny mityng „otwarcia sezonu”. Startowała spora grupa zawodniczek i zawodników z Białegostoku. Znakomicie rozpoczęła tegoroczny sezon na otwartym boisku Krystyna Danilczyk (Jagiellonia). Pchnęła ona kulę na odległość 16,85. Jest to nowy rekord okręgu białostockiego. Poprzedni także należał do niej i wynosił 16,22. Wszystkie rzuty Danilczyk ładowały powyżej 16,36.

Dobry początek zrobił także Robert Snarski (Jagiellonia), który w rzucie dyskiem osiągnął odległość 51,14.

Z innych rezultatów wyróżnić należy. Kobiety: 800 m — 1. El-

żbieta Nadolna (LE Elk) — 2.26,88; w dal — 1. Agnieszka Moroz (LE Elk) — 4,96; oszczep — 1. Agnieszka Romanowska (ZSR Suwałki) — 32,12; 400 m — 1. Urszula Sacharko (Juwenia B-stok) — 61,86.

Mężczyźni: 1500 m — 1. Jan Freling (Jagiellonia) — 4.07,11; w dal — 1. Marek Gliński (ZSZ Goldap) — 6,32; wzniosł — 1. Waldemar Budziejko (LO Puński) — 186; kula — 1. Henryk Sewasynowicz (Pojez. Suwałki) — 14,18; oszczep — 1. Piotr Rajkiewicz (ZSR Suwałki) — 50,65. (let)

TOTO - LOTEK

I losowanie:

12-19-22-29-30-46

II losowanie:

5-9-25-37-38-48

13. Warmia	14:28	19:39
14. Husar	13:29	29:39
15. Sokół	13:29	21:45
16. Lega	7:35	22:62

II LIGA

Gwardia Warszawa — Stal Rzeszów 0:0; Resovia Rzeszów — Stilon Gorzów Wlkp. 3:1; Odra Wodzisław — Zagłębie Wałbrzych 2:1; Polonia Bytom — Siarka Tarnobrzeg 3:0; Miedź Legnica — Stal Stalowa Wola 1:0; Baltyk Gdynia — GKS Jastrzębie 0:0; Igloopol Debica — Lechia Gdańsk 1:0; Hutnik Kraków — Stal Stocznia Szczecin 3:0 vo. Górnik Wałbrzych — Szombierki Bytom 3:0. Pogoń Szczecin — JZS Jelec 2:0. Mecz zaległy Odra — Hutnik 1:1.

1. Hutnik	30	44	36:15
2. Igloopol	30	40	42:25
3. Stal St. W.	30	39	29:14
4. Polonia	30	38	30:16
5. Zagłębie	30	35	27:16
6. Górnik	30	35	28:23
7. Stilon	30	34	30:24
8. Gwardia	30	32	26:26
9. Odra	30	31	36:34
10. Szombierki	30	31	33:29
11. Siarka	30	30	30:33
12. Stal Rz.	30	30	24:26
13. Lechia	30	29	27:30
14. Jelec	30	27	20:23
15. Jastrzębie	30	27	24:33
16. Pogoń	30	26	28:32
17. Resovia	30	25	21:25
18. Miedź	30	24	25:29
19. Baltyk	30	20	24:39
20. Stal Sz.	30	4	7:57

Klasa okręgowa

Husar Nurzec — Jagiellonia II 1:2; Sokół Sokółka — Wióknarz Białystok 4:1; Grom Czerwon Bór — Mamry Głębokie 1:1. Warmia Grajewo — Olimpia Zambrów 0:0. Tur Bielesk Podlaski — Nida Rudane Nida 4:3; LKS Łomża — Mazur Pisz 1:0; Rominta Goldap — Sparta Augustów 0:2. Lega — Pogoń Lapy 1:3.

1. Olimpia 35: 7 61:18

2. LKS 30:10 41: 8

3. Jagiellonia II 30:10 41:17

4. Grom 26:16 40:26

5. Pogoń 24:16 27:26

6. Tur 22:18 43:39

7. Sparta 22:20 28:31

8. Nida 22:20 25:32

9. Mamry 20:22 43:36

10. Wióknarz 20:22 30:32

11. Mazur 19:23 28:30

12. Rominta 15:27 19:39

Nie będzie złotych

Koszykarki białostockiego Wióknarza nie grają o złote medale mistrzostw Polski juniorek w odbywającym się we Wrocławiu turnieju. Niosły bowiem porażkę.

W pierwszym meczu białostockianki pokonały limpię Poznań 65:57 (30:30). Punkty zdobyły: 2 — 12, Jędrzejewska — 11, Misiejuk — 10, Todorczuk, Rakowska, Kalicka i Tarasiewicz — po 8. Niestety, wczoraj przegrały z Wióknarzem Pabianice 67:82 (28:46). Punkty uzyskały: Misiejuk — 20, Tarasiewicz — 14, Todorczuk, Jędrzejewska — po 8, Rakowska — 7, Kalicka — 2. Ta wspaniała porażka wyeliminowała praktycznie podopieczne Eugeniusza Halaburdy z walki o tytuł mistrzyni Polski. Pabianiczanki rozgromiły bowiem ponownie Start Lublin 102:63. Z kolei lublinianki wygrały Olimpią 65:63.

Dzisiaj Wióknarz Białystok gra ze Startem, mecz zadecyduje, która drużyna zajmie w grupie 2 miejsce i stanie do spotkania o brązowe medale. (dk)

Stal-AZS 42:26 i 41:32

Nie sprostali

Mielec (inf. wł.). Niespodzianki w Mielcu nie było. Zdecydowany outsider tabeli — AZS Białystok przegrał dwukrotnie z liderem II ligi piłkarskiej i pewnym kandydatem do ekstraklasy — Stalą Mielec 26:42 (12:20) i 32:41 (12:16). Bramki dla akademików zdobyli: Soroku — 5 i 8, Nyczporuk — 1 i 1, Rutkowski — 6 i 7, Stankiewicz — 0 i 2, Golub — 2 i 5, Suchocki — 1 i 0, Kuchemba — 1 i 0, Ralicki — 5 i 5, Gryc — 5 i 1.

Obydwa spotkania toczyły się w przyjaźnieliście atmosferze i nie były zbyt ciekawymi widowiskami. W sobotę białostoczanie w pierwszych minutach prowadzili nawet 1:0 i 3:1, a w 20 min. przegrywali tylko 10:11. Kiedy jednak mieleczanie podnieśli tempo gry, szybko odskoczyli na odległość kilku bramek.

Nieco inny przebieg miało spotkanie rewanżowe. Tym razem drużyna Stali narzuciła ostre tempo i w 11 min. prowadziła już 8:1. W końcówce ambitnie walczący mieleczanie odrobili nieco straty i przegrywali różnicą zaledwie 4 bramek. Po przerwie obydwa zespoły nastawiły się raczej na strzelckie fajerwerki, zupełnie przykładając się do gry w obronę.

W zespole AZS wyróżnili się: grający trener Paweł Gryc oraz czyniący stale postępy 18-letni Mariusz Rutkowski.

WOJCIECH GORCZYCA

Pozostałe wyniki: Gwardia Koszalin — Olimpia Elbląg 28:17 i 23:21, AZS Warszawa — Warszawianka 24:22 i 21:22, Ostrovia Ostrow Wlkp. — Wióknarz Pabianice 40:35 i 32:25.

1. Stal	24	37	744:650
2. Gwardia	24	28	611:570
3. Warszawianka	24	27	598:560
4. Wióknarz	24	27	649:600
5. Ostrovia	24	25	639:594
6. AZS W-wa	24	21	588:611
7. Olimpia	24	20	616:621
8. AZS B.	24	7	561:611

(dk)

Na piątkę

Ta najwyższą ocenę można postawić naszej piłkarskiej młodzieży. Zagra ona bowiem w finałach makroregionalnych trzech ogólnopolskich turniejów.

W eliminacjach strefowych XVII OSM Białystok powtórnie pokonał Łomę 2:1. Bramki zdobyli: Frankowski i Bogusz.

W finale makroregionu mazursko-warszawskiego Pucharu Kuchara zmierzą się reprezentacje Białegostoku i Suwałk. Po bramce Timoszuka białostoczanie zremisowali z Ostrołką 1:1, a w pierwszym meczu na własnym stadionie padł remis 0:0. Natomiast suwalczanie niespodziewanie pokonali w stolicy Warszawy 2:0. Celnymi strzałami popisał się Szarnecki i Debkowski. W pierwszym spotkaniu wygrała Warszawa tylko 3:1.

W finale makroregionu Pucharu dr. Michałowicza spotkają się drużyny Białegostoku i Olsztyna. Zespół olsztyński wygrał walkowerem 3:0 z Suwałkami. Białostoczanie przegrali z Warszawą 0:1, ale poprzedni mecz w stolicy wygrali 2:1.

(dk)

Z okazji 10 rocznicy „Solidarności”

Otwarty turniej tenisa ziemnego

Regionalna Komisja Sportu NSZZ „Solidarność” i Szkoła Podstawowa nr 3 w Białymstoku zapraszają do udziału w otwartym turnieju tenisa ziemnego z okazji 10 rocznicy „Solidarności”.

Turniej odbędzie się na kortach SP 3 przy ul. Gdańskiej (dojazd MPK 4, 7, 19) w dniach 4-6 maja. Zgłoszenia na miejscu (piątek od godz. 15).

TELEGRAMY

W decydującej fazie wkroczyły mistrzostwa świata grupy „A” w hokeju na lodzie odbywające się w Szwajcarii. Utworzono już dwie podgrupy. W pierwszej, w meczach o medale ZSRR pokonał Szwecję 3:0, a CSRF wygrała z Kanadą 3:2. W tabeli prowadzi ZSRR i CSRF — po 2 pkt. przed Kanadą i Szwecją — po 0 pkt. Dziś mecz: ZSRR — Kanada i CSRF — Szwecja. W walce o utrzymanie się wśród najlepszych prowadzi USA — 6 pkt. przed Finlandią — 5 pkt., Norwegia — 3 pkt. i RFN — 0 pkt. Tytuł mistrzów Europy wywalczyli Szwedzi, którzy wyprowadzili ZSRR i CSRF.

III LIGA

Trzy szanse

MAZUR — WŁÓKNIAZ P. 0:0
Po wyrównanej grze Mazur Elk zremisował z Wióknarzem Pabianice 0:0. Sędziował pan Pietuk z Białegostoku. Widzów ok. 1 tys.

MAZUR: Maciorowski, Sadowski, Dziarnowski, Krasowski, Sakowicz, Święcki, Sklarzewski, Chrzanowski, Ostrowski, Gilejsza (46 min. Lebedziński), Sobczyk.

Goście nastawili się na grę z kontry i taką taktykę stosowali przez cały mecz. Kilka razy zaatakowali groźnie, ale Maciorowski był na posterunku. Ełczanie byli bliżej strzelenia goli. Trzykrotnie przed szansą zdobycia bramki stanął Sobczyk. W 20 min. pospieszył się ze strzałem w sytuacji sam na sam z bramkarzem Wióknarza i spudłował. W 30 min. po jego uderzeniu i rykoszecie piłka wyszła na aut. Natomiast w 75 min. minął już golkipera i gdy wydawało się, że strzelił bramkę, „wyjechał” z piłką za końcówką linie. (dk)

Z dalekiej podróży

STAL — WIGRY 2:2

W niezwykle trudnych warunkach, przy padającym deszczu, gradzie, śniegu, rozegrano mecz w Kutnie, w którym miejscowa Stal zremisowała z Wigrami Suwałki 2:2 (2:0). Bramki dla gości

zdobyl: Kropiwnicki (47 min.) i Wale (66 min.). Sędziował Piotr Stodolski z Poznania. Widzów ok. 1,5 tys.

WIGRY: Plaga, Wierzbicki, (70 min. Wale), Kondrusiewicz, Ziolkowski, Spura, Kowalewski, Balakier, Klekotko, Zygałło, Kropiwnicki, Lubin.

Z dalekiej podróży powrócił suwalczanin W. I połowie Stal miała zdecydowaną przewagę. Udokumentowała ją zdobyciem dwóch goli w 32 i 40 min. W przerwie goście odbyli w szatni mekską rozmowę. Pomogła, bowiem druga odsłona meczu toczyła się już pod dyktando Wigier. W 47 min. po ładnym zagrananiu Balakiera, rajdzie i dośrodkowaniu Klekotki, Kropiwnicki zajął „siatkę” bramkarzowi, zdobywając kontaktowego gola. W 62 i 69 min. Balakier minimalnie przetrzymał z dalszych odległości. W 86 min. Klekotko ostrą dośrodkował, Wale wszedł w tempo i 2:2. (dk)

Pozostałe wyniki: GKS Belchatów — Pilica Tomaszów Maz. 1:0. Ursus Warszawa — Wisła Plock 1:1. Górnik Konin — Polkolor Piaszczno 2:0. Polonia Warszawa — Hutnik Warszawa 0:2. Lechia Tomaszów Maz. — Bug Wyszów 1:0. Jeziorak Hawa — Stomil Olsztyn 0:0. Boruta Zgierz — Gwardia Szczecno 1:1.

1. Hutnik	25	43	46:19
2. Bełchatów	26	35	41:23
3. Polonia	26	32	29:18
4. Boruta	25	29	30:21
5. Ursus	26	29	32:24
6. Wisła	25	29	24:20